

# Witold Jemielity

---

## Punkty katechetyczne w diecezji łomżyńskiej po 1945 r.

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 47/3-4, 147-191

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WITOLD JEMIELITY

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## **PUNKTY KATECHETYCZNE W DIECEZJI ŁÓDŹYŃSKIEJ PO 1945 R.**

Treść: I. Okres powojenny: sytuacja w kraju, usuwanie religii ze szkół, prefekci. II. Katechizacja w latach 1956-1989: polityka oświatowa rządu, stan prawy. III. Kary za punkty katechetyczne: odmowa mianowania na probostwa, grzywny. IV. Stanowisko władzy kościelnej. V. Krzyże w szkołach.

Przed wojną w szkołach podstawowych i średnich religia była przedmiotem obowiązkowym. Bezpośrednio po 1945 r. działo się podobnie, ale wkrótce władze państwowe poczęły tworzyć szkoły bezwyznaniowe. W latach pięćdziesiątych religię usunięto ze szkół, po 1956 r. powróciła tam, w latach sześćdziesiątych znów odmówiono jej miejsca w szkołach i tak pozostawało przez kolejnych trzydzieści lat. Podobnie było w odniesieniu władz państwowych do innych dziedzin życia kościelnego, a wynikało to ze zmiennej polityki wyznaniowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Gdy nie można było nauczać religii w szkole, księża i wierni organizowali nauczanie prywatne w kościołach, w kaplicach i w domach na wioskach, czyli w tzw. punktach katechetycznych. Autor zamierza omówić to zagadnienie w ramach diecezji łódzkiej. Swoje opracowanie oparł na źródłach archiwalnych zgromadzonych w centrum tej diecezji, głównie na sprawozdaniach z poszczególnych parafii i na aktach osobowych zmarłych księży, korzystał też ze wspomnień żyjących katechetów. Nikt dotąd nie zajmował się tym zagadnieniem na omawianym terenie.

### **I. Okres powojenny**

#### **1. Sytuacja w kraju**

W czerwcu 1945 r. starosta powiatu łódzkiego informował wojewodę białostockiego, iż stosunki z kurią biskupią w Łodzi

i z miejscowym duchowieństwem były dobre. W sierpniu tego roku do proboszcza w Zambrowie zgłosili się dwaj oficerowie dywizjonu kawalerii z prośbą o wydelegowanie księdza celem odprawienia w koszarach mszy świętej polowej oraz przyjęcia przysięgi od nowo zaciężnego żołnierza. W lutym 1947 r. powiatowa rada narodowa w Łomży wyłoniła komitet w sprawie obchodu uroczystości z powodu dokonanej wyboru Prezydenta kraju. Postanowiono zorganizować nabożeństwo we wszystkich kościołach w dniu 9 lutego tego roku z odśpiewaniem *Te Deum* i okolicznościowym przemówieniem księdza. W nabożeństwie powinni wziąć udział wszystkie urzędy, szkoły oraz organizacje polityczne i społeczne. Od bpa St. Łukomskiego zażądano, aby z chwilą dotarcia wiadomości o wyborze Prezydenta uderzyć w dzwony we wszystkich kościołach diecezji łomżyńskiej. Biskup odpowiedział, że nie może spełnić tego wymagania, gdyż dzwony kościelne służą tylko aktom religijnym, a nie politycznym. Zaś uwaga zawarta w piśmie przewodniczącego powiatowej rady narodowej, że bicie w dzwony będzie wyrazem uczuć narodu, który pragnie pokoju i pojednania jest słuszna o tyle, że Kościół także tego pragnie. Ale Kościół katolicki, będąc nosicielem prawdy, sprawiedliwości i uczciwości nie może pochylać aktów niesprawiedliwości, jakich wyrazem były wybory z 19 stycznia tego roku, czym ludność jest głęboko rozgoryczona. Pokojowi i pojednaniu mogłyby posłużyć jedynie wybory prawdziwie wolne i nieskrępowane, przeprowadzone wedle zasad sprawiedliwości<sup>1</sup>.

Władze powiatowe coraz krytyczniej oceniały postawę duchowieństwa. W czerwcu 1948 r. starosta łomżyński uważał, że księża, będąc odpowiednio nastawieni przez miejscową kurię biskupią, w kazaniach nastawiali parafian wrogo do obecnego ustroju. W trzy miesiące potem starosta pisał, że stosunek ludności do władz i ich zarządzeń pogorszył się z uwagi na cichą agitację kleru. W maju 1948 r. tenże starosta stwierdził, że miejscowe duchowieństwo będące pod wpływem biskupa nie bierze udziału w pracy społecznej i usposabia parafian do zajęcia stanowiska opozycyjnego wobec obecnego rządu. Ogłoszony z ambon w kwietniu 1949 r. list pasterski również postrzegano jako godzący w ustrój państwowy. W rok potem na sesjach rad powiatowych i rad gminnych bardzo krytycz-

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Łomży (skrót: ArPI). Starostwo Powiatowe w Łomży, sygn. 6 k. 13; sygn. 11 k. 3; sygn. 32 k. 5, 6.

nie oceniano ekskomunikę papieską dotyczącą przynależności katolików do partii o charakterze ateistycznym<sup>2</sup>.

W marcu 1949 r. przewodniczący powiatowej rady narodowej w Łomży rozmawiał z biskupem pomocniczym Pawłem Rydzewskim na temat stosunku Państwa do Kościoła, i zdał relację z tej rozmowy. Biskup stwierdził, iż istniały jakoby rozbieżności pomiędzy prawem pisanim a praktyką życiową wyrażające się w usuwaniu w niektórych szkołach krzyży z sal szkolnych, ograniczanie działalności katechetów i utrudnianie pracy wychowawczej wśród młodzieży przez duchowieństwo. Rozmówca obawiał się wpływu Partii na Rząd, którego najwyższym czynnikiem i głową był przewodniczący PZPR tow. Bierut<sup>3</sup>.

## 2. Usuwanie religii ze szkół

Dnia 13 września 1945 r. ukazał się „Okólnik Nr 50 w sprawie nauki szkolnej religii”. Oto jego treść: W związku z tym, że przy wykonywaniu postanowień rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 9 grudnia 1926 r. o nauce szkolnej religii katolickiej (Dz. Urz. Min. WRiOP Nr 2, poz. 25) rozwijającego postanowienia art. 120 Konstytucji, praktyka niektórych szkół posunęła się za daleko, naruszając postanowienia art. 111 Konstytucji poręczającego wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania, Minister Sprawiedliwości, w piśmie Nr U. D. 1089/45, skierowanym do Ministerstwa Oświaty, wyjaśnił co następuje: a) Według art. 120 Konstytucji marcowej w każdym zakładzie naukowym, którego program obejmuje kształcenie młodzieży poniżej lat 18, utrzymywanym w całości lub w części przez Państwo lub ciała samorządowe, jest nauka religii dla wszystkich uczniów obowiązkowa. Według jednak art. 112, zdanie trzecie Konstytucji, nikt nie może być zmuszony do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej. Z zestawienia powyższych przepisów wynika, że nie mogą być zobowiązani do nauki religii uczniowie, których rodzice względnie opiekunowie nie należą do żadnego w ogóle wyznania, czyli są bezwyznaniowici, względnie których przekonaniom religijnym udzielana

---

<sup>2</sup> ArPł. Starostwo Powiatowe w Łomży, sygn. 7 k. 21, 26, 36, 43, 54; sygn. 37 k. 85. Akta miasta Łomży, sygn. 6 k. 33, 242. Powiatowa Rada Narodowa w Łomży, sygn. 3 k. 35.

<sup>3</sup> ArPł. Starostwo Łomżyńskie, sygn. 7 k. 53.

w szkole nauka religii nie odpowiada. Za taką interpretacją postanowień art. 120 i 112 Konstytucji przemawia art. 111 Konstytucji, poręczający wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania. b) W szkołach określonych w art. 120 Konstytucji nauka religii może być udzielana tylko uczniom, należącym do prawnie uznanych związków religijnych. Natomiast uczniowie, nie należący do prawnie uznanego związku religijnego, winni być zwolnieni z obowiązkowej nauki religii w tych szkołach i troska o udzielanie im nauki religii winna być pozostawiona ich rodzicom lub opiekunom. c) W praktyce władze szkolne winny poprzestać na przyjęciu od rodziców względnie opiekunów odpowiedniej deklaracji, iż nie życzą sobie, by poddane ich pieczy ustawowej dziecko pobierało naukę religii w szkole. Władze szkolne nie są natomiast ani zobowiązane, ani powołane przy przyjmowaniu deklaracji do dalszego legitymowania, czy i do jakiego wyznania należą rodzice względnie opiekunowie dziecka. W przypadkach gdyby ze względu na różnice przekonań religijnych między zmarłymi rodzicami a opiekunem zachodziła wątpliwość, czy dziecko winno pobierać naukę religii, opiekun winien się zwrócić do sądu opiekuńczego o radę względnie decyzję. Podając powyższe do wiadomości, zarządzam: 1) Nauka religii jest obowiązkowa dla uczniów, przynależących do wyznań, uznanych przez Państwo, we wszystkich szkołach (z wyjątkiem szkół wyższych) państwowych, publicznych, samorządowych oraz w tych szkołach prywatnych, które korzystają z zasiłków państwowych lub samorządowych. 2) Uczniowie, których rodzice (prawni opiekunowie) zadeklarują, iż nie życzą sobie, by dzieci pobierały naukę religii, ponieważ nie odpowiada to ich przekonaniom religijnych, są od nauki tego przedmiotu zwolnieni. 3) Uczniom, o których mowa w punkcie 2, w świadectwie, katalogu szkolnym i księdze ocen nie wystawia się oceny z nauki religii<sup>4</sup>.

Już w 1945 r. zaczęto otwierać szkoły bez nauczania religii. Po „wyborach” z 1947 r. przystąpiono do usuwania krzyży z sal szkolnych, obniżenia wymiaru godzin religii do 1 tygodniowo, eliminacji katechetów z procesu wychowawczego poprzez zakaz działania stowarzyszeń religijnych, nacisków partyjnych na rady rodzicielskie, za-

---

<sup>4</sup> Dz. Urz. Min. Ośw. 1945 Nr 4, poz. 189. Por. W. Jemielity, Religia w szkołach powszechnych na terenie diecezji łomżyńskiej w latach 1925-1939, Studia Teologiczne 8 (1990) 181-204.

mykanie szkół wyznaniowych, tworzenie organizacji szkół państwowych pod patronatem ateistycznym. Porozumienie przedstawicieli Rządu i Episkopatu z 14 kwietnia 1950 r. w art. 10 przewidywało: „Rząd nie zamierza ograniczać obecnego stanu nauczania religii w szkołach i programy nauczania religii będą opracowywane wspólnie z przedstawicielami Episkopatu, szkoły będą zaopatrzone w odpowiednie podręczniki, nauczyciele religii świeccy i duchowni będą traktowani na równi z nauczycielami innych przedmiotów, wizytatorów nauczania religii władze szkolne będą powoływały w porozumieniu z Episkopatem”. Podobnie władze gwarantowały, że nie będą stawiać przeszkód uczniom biorącym udział w praktykach religijnych poza szkołą. Rząd nie myślał poważnie traktować tych postanowień i nie zatroszczył się nawet o ich poprawną publikację. Pod koniec 1951 r. nauka religii została usunięta z większości szkół<sup>5</sup>.

Narastały konflikty. W maju 1950 r. w Ostrołęce urządzono zawody sportowe w godzinach nabożeństwa szkolnego. W związku z tym ksiądz prefekt poinformował z ambony wiernych, iż wielu spośród młodzieży nie mogło wziąć udziału w niedzielnej mszy świętej, i że dzieło się to pomimo Porozumienia zawartego przed miesiącem. Ksiądz stwierdził dalej, że taki stan rzeczy mógł powstać albo przez karygodne niedopatrzenie, albo przez złą wolę czynników lokalnych i to wbrew tendencjom władz odgórnym<sup>6</sup>.

Z parafii napływały do kurii biskupiej wnioski o pozwolenie na tworzenie „kaplic szkolnych”, gdzie można by uczyć dzieci i młodzież religii. Oto kilka przykładów z terenu diecezji łomżyńskiej. W październiku 1950 r. ks. Sidorowicz pisał, iż w lipcu została wydana ustawa mieszkaniowa, na podstawie której może być zabrana sala w domu parafialnym w Porytem. Aby tego uniknąć, on chciałby w tej sali mieć kaplicę przeznaczoną do nauczania dzieci i dlatego prosi o udzielenie pozwolenia na urządzenia takowej. Bp St. Łukomski wyraził zgodę<sup>7</sup>. We wrześniu 1951 r. ks. Janucik nie otrzymał pozwolenia od władz szkolnych na uczenie religii w szkołach podstawowych, chociaż w roku ubiegłym nie było przeszkód. Także

---

<sup>5</sup> H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, Lublin 1996, s. 270. Por. W. Jemielity, *Duchowieństwo katolickie w szkolnictwie elementarnym Królestwa Polskiego*, *Studia Podlaskie* 11 (2001) 51-72.

<sup>6</sup> Archiwum Diecezjalne w Łomży (skrót: ArŁm). Akta Stanisława Ołdakowskiego.

<sup>7</sup> ArŁm. Akta parafii Poryte.

nowej katechetce na jej podanie, złożone przed półtora miesiącem, nie dano odpowiedzi. Proboszcz miał nadzieję, że będzie mógł uczyć w szkole, ale wątpił w odniesieniu do katechetki. Dlatego chciał założyć w trzech największych wioskach kaplice, w których odbywałyby się nauka religii a niekiedy msza święta w dni powszednie dla starców i chorych. Kaplice byłyby w domach gospodarzy. Biskup upoważnił ks. Janucika do poświęcenia kaplic w wioskach Borawskie, Okrasin i Mścichy i do odprawiania w nich dwa razy do roku mszy świętej w dni powszednie. W marcu 1954 r. władze cywilne zakwestionowały prawne istnienie tych kaplic z powodu, że nie posiadały one wezwania świętych. Za zgodą biskupa kaplicy w Borawskie nadano tytuł św. Józefa, w Okrasinie – Najświętszego Serca Jezusa, w Mścichach – Najświętszej Maryj Panny. W tymże miesiącu marca wezwano katechetkę do powiatowej rady narodowej w Grajewie i postawiono jej zarzut nielegalnego zgromadzenia w kaplicach. Kuria biskupia uznała, iż wszelkie zastrzeżenia władz co do nauczania religii w kaplicach były zwyczajnym nadużyciem władz terenowych, gdyż w kaplicach wolno jest uczyć religii. W miesiąc potem ks. Janucik informował biskupa, iż władze cywilne wszczęły intensywne działania, by zlikwidować te trzy kaplice, naciskały na ludzi, ci wahali się, zastraszone ojca katechetki, ona przestała uczyć. Wytworzyła się taka sytuacja, pisał proboszcz, iż jego zdaniem należy zlikwidować kaplice<sup>8</sup>.

W październiku 1952 r. ks. Czarnowski z Kobyлина prosił biskupa o zezwolenie na otwarcie „kaplic wioskowych” dla nauczania religii w następujących wioskach: Borki, Czajki, Garbowo, Kapice, Kropiwnica, Piszczaty, Pogorzalki, Sikory, Stypułki i Wnory, ponadto o zezwolenie na otwarcie i poświęcenie kaplicy w sali domu parafialnego w samym Kobylinie. Biskup zgodził się na założenie kaplicy w Kobylinie oraz w dwóch – trzech wybranych wioskach. Kaplice te należy poświęcić i używać tylko do celów religijnych. Można odprawiać w nich dwie msze święte rocznie. W maju 1953 r. wezwano księdza do gminnej rady narodowej w Kobylinie gdzie od urzędnika, który przedstawił się jako referent wyznań z prezydium powiatowej rady narodowej w Wysokiem Mazowieckiem, otrzymał zakaz nauczania religii w kaplicach wioskowych łącznie z kaplicą w Koby-

---

<sup>8</sup> Arłm. Akta parafii Radziłów.

linie. Kuria biskupia poleciła ks. Czarnowskiemu do czasu wyjaśnienia sprawy powstrzymać się od nauki religii w kaplicach znajdujących się poza kościołem i cmentarzem<sup>9</sup>.

W listopadzie 1952 r. ks. Szrednicki z Ostrowi Mazowieckiej prosił biskupia o zezwolenie na odprawianie, co pewien czas, mszy świętej w kaplicach parafialnych wiejskich, w których odbywała się katechizacja dzieci. Biskup zgodził się na odprawianie dwóch mszy świętych poza kościołem w miejscu i czasie wybranym przez proboszcza. W lutym 1953 r. proboszcz znów prosił biskupa o wyjednanie pozwolenia Prymasa na odprawianie mszy świętej dla dzieci, chorych i starców we wszystkich dziewięciu kaplicach parafii. W 1955 r. biskup pozwolił proboszczowi wykorzystać do celów duszpasterskich „dawne kaplice”, o ile uważa on to za możliwe; sytuacja uległa więc zmianie<sup>10</sup>.

W marcu 1952 r. ks. Paweł Olędzki i rodzice wysłali podanie do władz szkolnych z prośbą o uchylenie zakazu nauczania religii w szkołach podstawowych parafii Sokoły i o wskazanie przyczyn takiego postępowania. Kuratorium szkolne i referent wyznań w Białymstoku obiecali załatwić sprawę w przeciągu jednego tygodnia, a od tej obietnicy upłynęły już trzy tygodnie i nie otrzymali decyzji. Poważnie liczyli się z tym, że trzeba będzie uczyć dzieci religii w kościele lub w sali parafialnej, wobec czego prosili biskupa o zezwolenie na odprawianie mszy świętej w sali parafialnej, w której na równi z kościołem można by uczyć religii dzieci, a nawet starszych parafian. Biskup zgodził się na otwarcie kaplicy w sali domu parafialnego i na dwukrotne odprawianie mszy świętej w ciągu roku<sup>11</sup>. W styczniu 1953 r. ks. Łapiński z Zambrowa informował biskupa, iż władze szkolne zabroniły wikariuszowi wykładania religii na terenie parafii. Prosił więc o wyświęcenie sali parafialnej na kaplicę. Już od początku roku szkolnego 1952/53 w tej sali była wykładana religia dzieciom klas niższych szkół w Zambrowie. Biskup przychylił się do prośby proboszcza, ale zastrzegł, aby sali nie używać do celów świeckich. W czerwcu następnego roku wezwano proboszcza do powiatowej rady narodowej w Łomży, gdzie zabroniono mu uczyć religii dzieci i mło-

---

<sup>9</sup> ArŁm. Akta parafii Kobylin.

<sup>10</sup> ArŁm. Akta parafii Ostrów Mazowiecka.

<sup>11</sup> ArŁm. Akta parafii Sokoły.



dzień w kaplicy parafialnej w Zambrowie. Nie chciano mu dać tego zakazu na piśmie, miała wystarczyć rezolucja ustna. Ksiądz tłumaczył władzom, że w tej kaplicy nie prowadzi się nauki religii, tylko wykład katechizmu i przygotowanie dzieci do sakramentów świętych. Otrzymał odpowiedź, że i tego nie wolno czynić<sup>12</sup>. W grudniu 1954 r. prezydium powiatowej rady narodowej w Kolnie zabroniło ks. Bargielskiemu uczyć dzieci w salce na plebanii w Zbójnej, wskazano czynić to w kościele i powołano się na ustawę z 1932 r. Nie chciano dać zakazu na piśmie. Ksiądz tłumaczył swoje postępowanie tym, że w kościele jest zimno<sup>13</sup>.

### 3. Prefekci

Zarówno przed wojną, jak zaraz po niej tylko nieliczni księża byli zatrudnieni na etacie szkolnym, czyli pełnili funkcje prefektów. Inni księża uczyli dzieci i młodzież na podstawie umowy z inspektoratem, a na stałe pracowali w parafii jako proboszczowie i wikariusze. W 1947 r. w diecezji łomżyńskiej w szkołach średnich prefektami byli księża: Stanisław Oidakowski w Ostrołęce, Jan Rogowski w Grajewie, Józef Roszkowski w Suwałkach, Jan Skrzeczkowski w Augustowie, Jan Szurnicki w Ostrowi Mazowieckiej, Jan Tyszka w Łomży; w szkole średniej i podstawowej: Bolesław Dobkowski w Łomży; w szkołach podstawowych: Józef Biniewski w Suwałkach, Jan Gołębiwski w Łomży, Czesław Rakowski w Łapach, Marian Skłodowski w Ostrołęce-Stacji. Ponadto wymieniono wikariuszy i zarazem prefektów szkół podstawowych: Michał Bobrow w Małkini, Józef Kaczyński w Kolnie, Jan Kowalczyk w Małkini, Kazimierz Łupiński w Zambrowie, Adolf Romańczuk w Małkini<sup>14</sup>. Oto okres pracy w szkolnictwie etatowych księży prefektów.

Ks. Stanisław Oidakowski w 1947 r. został prefektem szkół średnich w Ostrołęce. Z dniem 30 04 1950 r. rozwiązało z prefektem stosunek służbowy. Dnia 24 03 1949 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego zawiesiło w pełnieniu służby ks. Józefa Roszkowskiego, prefekta Państwowego Liceum Pedagogicznego

---

<sup>12</sup> ArŁm. Akta parafii Zambrow.

<sup>13</sup> ArŁm. Akta Rajmunda Bargielskiego.

<sup>14</sup> Elenchus cleri saecularis ac regularis et ecclesiarum dioecesis łomżensis pro anno Domini 1948, Łomża 1948.

i Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Suwałkach; pracował w Suwałkach od 1929 r. Oto treść pisma. „Na zasadzie ustępu 1 art. 77 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwieszczenia z dnia 3 listopada 1932 r. (Dz. Ust. Nr 104, poz. 83) zawieszam Obywatela z dniem doręczenia niniejszego pisma w pełnieniu służby, ponieważ dalsze pozostawienie go w służbie groziłoby dobru służby. Równocześnie na zasadzie ustępu 4 art. 78 tejże ustawy zarządzam ograniczenie o 1/2 części uposażenia Obywatelowi na czas zawieszenia w służbie od dnia 1-go miesiąca następującego po dniu doręczenia pisma. Przeciw niniejszemu zarządzeniu tak w części dotyczącej zawieszenia Obywatela w pełnieniu służby jak i w części dotyczącej ograniczenia uposażenia, służy Obywatelowi w myśl ustępu 3 i 6 art. 78 powołanej ustawy prawo wniesienia zażalenia do Ministerstwa Oświaty w drodze służbowej w ciągu 5 dni, biorąc od dnia następnego po dniu doręczenia Obywatelowi niniejszego pisma. Wniesienie zażalenia nie otrzymuje skutków zawieszenia”. Dnia 11 04 1949 r. Kuria Diecezjalna w Łomży prosiła Kuratorium o przedstawienie konkretnych zarzutów wobec księży Józefa Roszkowskiego i Józefa Biniewskiego, obu z Suwałk, zawieszonych od 1 04 w pełnieniu służby. Dnia 11 05 Kuria ponownie prosiła Kuratorium o ustosunkowanie się do poprzedniego swego pisma. Kuria nadmieniała ponadto, że młodzież szkolna w Suwałkach domaga się bezwzględnie przywrócenia religii i do Kurii przysyła swoje kategoryczne protesty całymi klasami przeciwko usunięciu prefektów ze szkół. Ponieważ Kuria nie otrzymuje odpowiedzi, zmuszona będzie powiadomić społeczeństwo i młodzież szkolną w Suwałkach w kościele o ustosunkowaniu się do nauczania religii Kuratorium Szkolnego w Białymstoku. Dnia 27 05 Kuratorium poinformowało Kurię, że ks. Józef Roszkowski został zawieszony w czynnościach służbowych na skutek wszczętego przeciw niemu postępowania dyscyplinarnego wobec stwierdzenia zarzutów naruszania obowiązków służbowych. Natomiast z ks. Józefem Biniewskim, tymczasowym nauczycielem w Państwowym Gimnazjum Handlowym w Suwałkach, został rozwiązany stosunek służbowy przez władze szkolne na podstawie art. 62 ustawy z dnia 1 07 1926 r. o stosunkach służbowych nauczyciel (Dz. Ust. Nr 104 z 1932, poz. 873). Kuratorium podało, że na miejsce wyżej wymienionych księży mogą być zatrudnieni inni

pod warunkiem posiadania całkowitych kwalifikacji. W odpowiedzi na to pismo Kuria z przykrością stwierdziła, że nie otrzymała odpowiedzi na swe zapytanie, jakie to konkretne zarzuty Kuratorium stawia wspomnianym wyżej księżom. Kuria nie kwestionowała uprawnień władz szkolnych w stosunku do podległych sobie nauczycieli, przeto przysyłanie Kurii wyciągu z odpowiedniej ustawy było rzeczą zbyteczną. Ustawa bowiem nie mówi o konkretnym przewinieniu, to przewinienie ustala władza szkolna na podstawie obowiązujących przepisów. Przyjmując z uznaniem do wiadomości powiadomienie Kuratorium, że religia w szkołach suwalskich może być nauczania przez innych księży, Kuria z pewnym zdziwieniem stwierdza, że usunięcie księży Roszkowskiego i Biniewskiego ze szkół suwalskich jest faktem już przesądzonym bez podania konkretnych powodów i bez wyniku dochodzenia dyscyplinarnego przynajmniej do ks. Józefa Roszkowskiego. Ponadto Kuria prosi o wyjaśnienie, jakich to „całkowitych kwalifikacji” posiadanie jest potrzebne dla księży, którzy z wiedzą i zgodą Władzy Diecezjalnej mogą starać się o dopuszczenie ich do nauczania religii w szkołach w Suwałkach. Dnia 29 06 Kuratorium telefonicznie prosiło o przysłanie delegata Kurii do omówienia sprawy księży prefektów w Suwałkach. Dnia 30 06 udał się do Białegostoku delegat, ale rozmowa nie dała żadnych konkretnych rezultatów. Kurator stawiał jedynie zarzuty, krytykował ostatnie pismo Kurii i oświadczył, że odpowiedzi na to pismo nie będzie ze względu na tajemnicę służbową. Dnia 5 07 Kuria ponownie zwróciła się do Kuratorium w sprawie konkretnych przewinień wspomnianych księży, jakie były powodem usunięcia ich od nauczania religii w szkołach suwalskich. Dnia 29 08 Kuratorium powiadomiło Kurie, że na skutek odbytej konferencji z jej delegatem w dniu 30 06 1949 r. uważa dalszą korespondencję w sprawie księży J. Biniewskiego i J. Roszkowskiego za bezprzedmiotową. Nastąpiła przerwa w korespondencji. Dopiero 11 02 1950 r. ks. Józef Roszkowski powiadomił Kurie, że Kurator miał z uznaniem wyrazić się o jego długoletniej pracy, jednocześnie zaznaczył, że sekretarz PZPR w Suwałkach sprzeciwia się, chociaż nie może wysunąć konkretnych zarzutów. Kurator jeszcze raz ma rozmawiać z sekretarzem i tę sprawę postara się załatwić w tym roku szkolnym. Wobec ostatnich wydarzeń (czytanie Listu Księża Biskupów), nie wiadomo, czy ta rozmowa Kuratora

może mieć jakieś widoki powodzenia, kończył ks. J. Roszkowski. W dniu 22 05 1950 r. ks. J. Roszkowski został zaproszony do Kuratorium w sprawie służbowej. Na początku rozmowy pracownik Kuratorium postawił gościowi trzy zarzuty: miał on powiedzieć na lekcji religii, że minął Napoleon i Hitler, tak i minie reszta; miał na kazaniu powiedzieć, aby się dzieci nie zapisywały do szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci; miał na kazaniu powiedzieć, że solidaryzuje się z Ojcem Świętym w sprawie granic zachodnich Polski i jeszcze, że prefekt miał wpływ na młodzież. Wobec powyższych zarzutów, mówił dalej pracownik, należało wyciągnąć daleko idące konsekwencje, ale ze względu na ugodę Rządu z Episkopatem oraz ze względu na długoletnią pracę, Kuratorium postanowiło cofnąć dekret zawieszenia z dnia 1 04 1949 r., ale ksiądz musi być przeniesiony na inną parafię, do Wysokiego Mazowieckiego. Ks. J. Roszkowski oświadczył na to, że dekret cofający zawieszenie przyjmie, ale nominacji bez zgody biskupa przyjąć nie może. Dnia 10 07 1950 r. Kuria w piśmie do Kuratorium uznała postawione wyżej zarzuty jako nieuzasadnione, zaś nauczanie religii w Wysokiem Mazowieckiem musi być z konieczności, przynajmniej do czasu, wykonywane przez tamtejszych księży, bowiem wskutek strat wojennych Kuria nie jest w stanie obsadzać poszczególne środowiska szkolne specjalnymi prefektami. Ks. Roszkowski zaś ze względu na swój wiek nie może być pomocnikiem proboszcza w charakterze wikariusza, jakiego potrzebuje parafia Wysokie Mazowieckie. Natomiast jako długoletni prefekt ks. Roszkowski może i powinien być wykorzystany w środowisku szkolnym bardziej ruchliwym, gdzie nauczanie religii wymaga katechety doświadczonego. Dlatego Kuria prosi Kuratorium o przywrócenie ks. Roszkowskiemu nauczania religii w Suwałkach oraz o zwrot poniesionych przez niego a niezaskuteczonych strat uposażeniowych. Odmowę przychylnego ustosunkowania się Kuratorium do tej sprawy Kuria musi z konieczności uważać za chęć utrudnienia nauczania religii w szkole, co nie da się pogodzić z zawartym porozumieniem między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Episkopatem Polski z dnia 14 kwietnia 1950 r. Ks. J. Roszkowski pozostał w Suwałkach. Dnia 28 01 1951 r. informował biskupa Czesława Falkowskiego, że już drugi rok po zwolnieniu ze szkół pracował przy kościele Serca Jezusowego (kościół młodzieżowy) a jednocześnie przeprowadzał

naukę religii dla młodzieży szkół średnich w czasie miesiąca października na nabożeństwie różańcowym, w czasie miesiąca maja na nabożeństwie majowym i w czasie miesiąca czerwca na nabożeństwie ku czci Serca Jezusowego; w sumie 90 nauk po 15 minut w ciągu roku. Udział młodzieży wynosił 60-70%, przychodziły i osoby starsze. Taką formę nauczania stosował doświadczony prefekt do 15 01 1953 r., kiedy został proboszczem<sup>15</sup>.

Ks. Jan Skrzeczkowski był prefektem w Augustowie od 1947 do 1956 r. W maju 1956 r. prosił biskupa o przeznaczenie mu probostwa, gdyż z dniem 1 września ubiegłego roku pozbawiono go ostatecznie prawa nauczania religii w klasach licealnych, a dano tylko klasy podstawowe, i jak sądził, nie na długo. Ks. Jan Szurnicki był prefektem w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Ostrowi Mazowieckiej od 1 09 1934 do 31 08 1950 r., kiedy został pozbawiony przez władze szkolne prawa nauczania religii w tej szkole; miał wówczas 46 lat. Ks. Jan Rogowski był prefektem szkół średnich od 1 09 1945 r. w Ostrołęce, od 28 05 1947 r. w Grajewie, tam w 1950 r. przez władze oświatowe został pozbawiony etatu; miał wówczas 42 lata. Ks. Czesław Rakowski był prefektem w Łapach od 1 09 1937 r. W grudniu 1952 r. został aresztowany pod zarzutem kontaktów z wojskowymi organizacjami podziemnymi, miał też wychowywać młodzież w duchu antypaństwowym<sup>16</sup>.

Najdłużej etat prefekta szkół podstawowych posiadali niżej wymienieni czterej księża. Ks. Bolesław Dobkowski uczył w Łomży od 1931 do 1963 r. W 1957 r. minister oświaty w piśmie do sekretarza Episkopatu Polski zarzucił prefektowi, że dążył on do pozbawienia stanowiska jednego z kierowników szkoły podstawowej w Łomży. Ks. B. Dobkowski wyjaśnił, że kierownik uważał szkołę Towarzystwa Przyjaciół Dzieci za świecką, nie chciał przyjmować od rodziców oświadczeń za nauką religii, sugerował, aby oni zabrali swoje dzieci do innej szkoły. Ks. Jan Tyszka był prefektem w Łomży od 1933 r. i pracował tutaj do czerwca 1961 r., kiedy osiągnął wiek emerytalny. Trzy miesiące wcześniej prosił biskupa Czesława Falkowskiego

---

<sup>15</sup> ArŁm, Akta osobowe ks. Stanisława Ołdakowskiego. Akta osobowe ks. Józefa Roszkowskiego.

<sup>16</sup> ArŁm, Akta osobowe ks. Jana Skrzeczkowskiego. Akta osobowe ks. Jana Szurnickiego. Akta osobowe ks. Jana Rogowskiego. Akta osobowe ks. Czesława Rakowskiego.

o probostwo. Biskup zamierzał przydzielić ks. J. Tyszcze parafię Kadzidło i przesłał wniosek w tej sprawie do Wydziału do Spraw Wyznań w Białymstoku. Władze cywilne odmówiły zgody motywując, że „ks. Jan Tyszka w poprzednim okresie miał szereg niewłaściwych wypowiedzi wśród uczniów na terenie szkoły”. Bp Cz. Falkowski zaproponował Wydziałowi do spraw Wyznań parafię Płonkę Kościelna, następnie parafię Grabowo, i za każdym razem powtarzano przytoczony wyżej zarzut. Ks. J. Tyszka wyjaśniał, że od 1 maja 1945 r. cały czas uczył w szkole w Łomży, nikt nie zwracał mu nigdy uwagi, że mówił coś niewłaściwego do uczniów. Nie słyszał tych zarzutów od nauczycieli, dyrektora, ani od innej władzy, nie otrzymał upomnienia ani nagany. Teraz w zastrzeżeniu nie podano żadnych konkretnych faktów jego winy, bo ich nie było i nie ma. Przy czwartym wniosku biskupa, tym razem powtórnice do Płonki, Wydział do Spraw Wyznań wyraził zgodę, i 31 03 1962 r. ks. Jan Tyszka został proboszczem. Ks. Marian Skłodowski od 1935 r. był prefektem szkoły podstawowej w Ostrołęce-Stacji. Dnia 19 08 1955 r. Wydział Oświaty w Ostrołęce powiadomił prefekta, że liczba godzin religii w szkole podstawowej w Ostrołęce-Stacji jest za mała do pełnego etatu, dlatego został zlikwidowany etat nauczyciela religii w tej szkole. W związku z tym Wydział Oświaty proponował księdzu złożenie podania o przeniesienie do takiej szkoły, w której istnieje możliwość utrzymania pełnego etatu. Może też złożyć podanie o przeniesienie w stan spoczynku z prawem uzyskania emerytury (miał wówczas 48 lat). Ks. M. Skłodowski odniósł się do tego pisma w czterech punktach: 1. Na podstawie jakiej ustawy jego etat został zlikwidowany?. 2. Od dwudziestu lat jest etatowym nauczycielem religii i szkoła podstawowa w Rzekuniu, znajdująca się pół kilometra od Ostrołęki, może być dopełnieniem etatu, o ile na Ostrołęka-Stacji brakowało parę godzin. Od dziesięciu lat istnienia Polski Ludowej ta kwestia nie podlegała żadnej dyskusji. 3. Ostrołęka-Stacja i miasto Ostrołęka terenowo są złączone. W mieście są trzy szkoły podstawowe i tam Wydział Oświaty może dać kilka godzin brakujących dla dopełnienia etatu. O ile ta propozycja nie odpowiada władzom szkolnym, on może podjąć pracę w jednej ze szkół podstawowych w mieście, gdzie będzie miał pełny wymiar godzin. 4. Przy obecnym stanie zdrowia nie może przejść dobrowolnie na emeryturę, ponieważ jest w pełni sil i zdolny do pracy. Z kolei biskup Czesław Falkowski zwrócił się do ministra oświaty z prośbą o skuteczną

interwencję, by etat pozostał, ponieważ jego likwidacja byłaby krzywdząca dla uczącej się młodzieży i wprowadzałaby niepotrzebny ferment oraz rozgoryczenie wśród szerokich warstw tamtejszego społeczeństwa. W odpowiedzi na to pismo, 26 10 1955 r. ministerstwo oświaty poinformowało biskupa, że etat nauczyciela religii w szkole podstawowej Ostrołęka-Stacja nie został zlikwidowany. Ks. M. Skłodowski pozostał na stanowisku prefekta do 1961 r. Ks. Józef Gołębiowski był prefektem od 1947 do 1960 r.<sup>17</sup>

## II. Katechizacja w latach 1956-1989

### 1. Polityka oświatowa rządu

Dla Kościoła w Polsce przełomowym okazał się rok 1956, a to w związku z wydarzeniami w kraju. W czerwcu zastrajkowali robotnicy w Poznaniu, w październiku powrócił z więzienia prymas Stefan Wyszyński, stosunki Państwo – Kościół oparto na nowym Porozumieniu z 8 grudnia 1956 r. W Komunikacie Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu z 2 grudnia 1956 r. podano: „W celu uregulowania nauczania religii w szkole ustalono następujące zasady. Zapewnia się pełną swobodę i gwarantuje dobrowolność pobierania nauki religii w szkołach podstawowych i średnich dla dzieci, których rodzice wyrażą takie życzenie. Nauczanie religii będzie prowadzone w szkole jako przedmiot nadobowiązkowy. Władze szkolne obowiązane są umożliwić pobieranie nauki religii przez odpowiedni rozkład zajęć szkolnych. Wykładowcy nauki religii będą powołani przez władze szkolne w porozumieniu z władzami kościelnymi. Nauczyciele religii opłacani są z budżetu ministerstwa oświaty. Programy nauki religii oraz podręczniki do nauki religii wymagają zatwierdzenia przez władze kościelne i władze oświatowe. Wizytacje nauki religii będą przeprowadzać władze kościelne i władze szkolne. Władze szkolne dołożą starań, aby umożliwić dzieciom i młodzieży swobodny udział w praktykach religijnych poza szkołą. Władze szkolne i duchowieństwo zapewnią całkowitą swobodę i tolerancję zarówno dla wierzących, jak i niewierzących i będą zdecydowanie przeciwdziałały naruszaniu wolności sumienia”. Komunikat ze strony państwa miał jedynie wymowę po-

---

<sup>17</sup> ArŁm, Akta osobowe księży Bolesława Dobkowskiego, Jana Tyszki, Mariana Skłodowskiego, Józefa Gołębiowskiego.

lityczną i służył uspokojeniu nastrojów społeczeństwa zbulwersowanego pogarszającymi się warunkami życia oraz indoktrynacją narzuconą narodowi przez obce polskiej tradycji ideologie. Państwo nadal dążyło do tworzenia szkół z całkowitym wyłączeniem nauki religii. Dnia 27 marca 1957 r. ministerstwo ponownie usunęło stopień z nauki religii na świadectwie. Okólnikiem z 4 sierpnia 1958 r. ministerstwo zabroniło nauczycielom uczestnictwa w jakichkolwiek „impresjach religijnych”, usunięto krzyże z sal lekcyjnych, zabroniono odmawiania modlitwy przed i po lekcjach. Szybka likwidacja nauki religii po 1956 r. następowała poprzez: zmuszanie rodziców do deklaracji wypisujących dzieci z nauki religii, zakazy administracyjne podejmowania funkcji nauczyciela religii przez osoby zakonne, odmowę angażu katechetów pod pretekstem lub bez uzasadnienia. Praktycznie do 1961 r. naukę religii usunięto ze szkół na drodze administracyjnych posunięć władz oświatowych. Jedynie w niewielu szkołach pozostawiono jeszcze katechetów szczególnie zasłużonych dla PRL. W tym właśnie roku nastąpiło zdecydowane działanie prawno-administracyjne sankcjonujące usunięcie w praktyce nauki religii ze szkół na długi okres, tj. do 1990 r.<sup>18</sup>

Dnia 17 grudnia 1956 r. bp Cz. Falkowski przesłał księżom list pasterski episkopatu z poleceniem odczytania go w najbliższą niedzielę. Powiadomiono wiernych, iż nauka religii wraca do szkół, powstają nowe warunki do przeprowadzenia pracy katechetycznej wśród dzieci i młodzieży. Dotąd bowiem były całe diecezje, w których żaden kapłan nie miał wstępu do szkoły. Episkopat zwracał się do rodziców, młodzieży, nauczycieli i do wszystkich katolików o wspomaganie katechezy szkolnej<sup>19</sup>.

Pomoc taka była rzeczywiście potrzebna. Oto przykład z parafii Łomża. Na początku stycznia 1957 r. ksiądz prefekt Bolesław Dobkowski udał się do kierownictw szkół Nr 4 i Nr 6 celem zasięgnięcia informacji o ilości złożonych oświadczeń przez rodziców w spra-

---

<sup>18</sup> H. Misztal, Polskie prawo wyznaniowe, s. 271. Zarządzenie Ministra Oświaty z 8 XII 1956. Rozporządzenia Łomżyńskiej Kuri Diecezjalnej (skrót: RUŁKD) 1958 nr 1-2, s. 27. Okólnik Nr 32 z 11 XII 1956 w sprawie wykonania zarządzenia Ministra Oświaty z 8 XII 1956. RUŁKD 1956 nr 1-2, s. 30. Instrukcja z 11 II 1957 w sprawie nauki religii. RUŁKD 1956 nr 1-2, s. 32, 38. Okólnik Nr 11 Ministra Oświaty z 14 IV 1959. RUŁKD 1959 nr 10, s. 162. Sekretarz Episkopatu 28 II 1959 w sprawie nauki religii poza szkołą. RUŁKD 1959 nr 11, s. 172.

<sup>19</sup> RUŁKD 1958 nr 1-2, s. 22, 26.



wie pobierania przez ich dzieci nauki religii. Kierownicy szkoły Nr 1 i szkoły ćwiczeń oświadczyli, że w ich szkołach rodzice złożyli oświadczenia w 100 %. W szkole Towarzystwa Przyjaciół Dzieci kierownik pokazał tylko cztery oświadczenia złożone przez rodziców. W tydzień potem księdza prefekta spotkały na ulicy rozgoryczone matki, których dzieci uczyły się w szkole TPD i stwierdziły, że kierownik nie chce przyjmować podań tłumacząc, że to jest szkoła świecka i religii nie będzie, kto chce może zabrać dzieci do innej szkoły. Podobne skargi wpłynęły do proboszcza, który interweniował w tej sprawie w wydziale oświaty w Łomży. Ksiądz prefekt znów udał się do kierownika szkoły TPD, jako dawnego swego ucznia, aby zażegnać burzę, bowiem matki powiedziały, że zażądają usunięcia go z kierownictwa szkoły, jak to zrobili rodzice z kierowniczką szkoły Nr 4. Po krótkim czasie wezwano księdza prefekta do wydziału oświaty w Łomży. Kierownik wydziału oświaty oświadczył mu, iż sam wraz z delegatem ministra oświaty i kierownikiem wydziału oświaty z Białegostoku był w szkole nr 6. Zbadali podania rodziców, których napłynęło 236. Delegaci polecieli kierownikowi wydziału oświaty, aby wezwał do siebie księdza i kierownika szkoły TPD i aby omówił sprawę rozpoczęcia nauczania religii najpóźniej do 19 stycznia. Prace w tej szkole podjęli dwaj księża i katechetka. Sprawa miała dalszy bieg. Sekretarz episkopatu otrzymał wiadomość od ministra oświaty, że ks. Dobkowski sugerował kierownikowi jednej ze szkół usunięcie go ze stanowiska. Sekretarz episkopatu prosił biskupa łomżyńskiego o szybkie zbadanie i dokładne wyjaśnienie tej sprawy<sup>20</sup>.

Wkrótce ujawniła się nowa polityka rządu w odniesieniu do nauczania religii w szkole. Władze oświatowe, zwłaszcza lokalne pod wpływem instrukcji z góry, powoływały się m. in. na ciasnotę w budynkach szkolnych i proponowały przeprowadzenie katechizacji do budynków parafialnych. W lipcu 1958 r. Komitet Centralny PZPR wystosował list poufny do niższych instancji politycznych: komitetów wojewódzkich, powiatowych i miejskich PZPR, w którym stwierdził, że PZPR poszła na daleko idący kompromis w stosunku do wierzących i dopuściła wprowadzenia do szkół lekcji religii tam, gdzie rodzice sobie tego życzyli. Partia dążyć będzie do rozszerze-

---

<sup>20</sup> ArŁm. Akta Bolesława Dobkowskiego.

nia liczby szkół bez nauczania religii<sup>21</sup>. Dnia 14 kwietnia 1959 r. ukazał się Okólnik Nr 11 ministra oświaty w sprawie szkół i klas bez nauczania religii. 1) W szkołach, w których większość rodziców uczniów nie wyraża życzenia pobierania nauki religii przez ich dzieci, nie prowadzi się nauczania religii. 2) Jeżeli w szkole nie prowadzi się nauczania religii, należy zapewnić dzieciom, których rodzice wyrażają życzenie by one uczyły się religii, możliwość przeniesienia się do znajdującej się w pobliżu szkoły z nauką religii. 3) W szkołach, w których odbywa się nauczanie religii, na życzenie rodziców uczniów tworzy się klasy (oddziały) bez nauczania religii, jeśli liczba tych uczniów umożliwi utworzenie tych klas (oddziałów). 4) W sprawach związanych z realizacją postanowień niniejszego okólnika, należy zapewnić wszystkie warunki pełnej dobrowolności i swobody wyrażania życzeń przez rodziców i uwzględnić ich postulaty. 5) Orzeczenie o nieprowadzeniu nauki religii w szkole, bądź o utworzeniu klasy, bądź oddziału bez nauczania religii, w przypadkach w pkt. 1 i 3 niniejszego okólnika, wydaje władza szkolna bezpośrednio nadzorująca daną szkołę (inspektorat oświaty lub kuratorium okręgu szkolnego). 6) Traci moc obowiązującą okólnik Nr 32 z dnia 11 grudnia 1956 r. o nauczaniu religii w szkołach (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 16, poz. 157)<sup>22</sup>.

Jakby uprzedzając wspomniany wyżej okólnik, sekretarz episkopatu bp Zygmunt Choromański 28 lutego 1959 r. wydał „przypomnienie w sprawie nauki religii poza szkołą”. Dla młodzieży szkolnej, uczęszczającej do szkół bez nauki religii, winna być zorganizowana nauka religii w parafii. Nauka ta może być przeprowadzona w kościołach, kaplicach, salkach parafialnych, lokalach mieszkalnych lub biurowych plebanii lub w oddanych na ten cel przez wiernych mieszkaniach. Dla wyjaśnienia należy podkreślić, że nauka religii tak jak i katechizacja dzieci i młodzieży, nie wymaga żadnych zezwoleń władz państwowych, albowiem: 1) Nauka religii nie jest „szkołą” i nie podpada pod ustawę z 11 III 1932 r. o prywatnych szkołach i zakładach naukowych i wychowawczych, bo nie realizuje programu władz oświatowych odnośnie wykształcenia świeckiego czy zawodowego, lecz jest wynikiem prawa i obowiązku nauczycielskiego, wyni-

---

<sup>21</sup> M. Mikołajczyk, Władza ludowa a diecezja częstochowska, Częstochowa 2000, s. 190, 192.

<sup>22</sup> RULKD 1959 Nr 10, s. 162.

kającego z samej istoty i posłannictwa Kościoła. 2) Minister oświaty w zarządzeniu z 8 XII 1956 r., Nr GM 1-3269/56 w sprawie nauczania religii w szkołach w punkcie 2, lit. f postanowił, że „nauczanie religii może się także odbywać w lokalach pozaszkolnych”. 4) Osoby świeckie, w myśl obowiązujących przepisów o prawie lokalowym, mogą bez zezwoleń władz państwowych używać bezpłatnie, sporadycznie lub okresowo pomieszczeń, które są w ich posiadaniu na nauczanie religii. W razie trudności lub przeszkód w prowadzeniu religii poza szkołą, należy zawiadomić sekretariat episkopatu, za pośrednictwem kurii biskupich<sup>23</sup>.

## 2. Stan prawny

Dnia 15 VII 1961 r. wyszła „Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania”. W oparciu o nią, 19 VIII tego roku ukazało się „Zarządzenie Ministra Oświaty w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych”. Oto treść zarządzenia. Na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. Ust. Nr 32, poz. 160) zarządza się, co następuje: § 1. W celu udostępnienia nauczania religii tym dzieciom, których rodzice lub opiekunowie sobie tego życzą, mogą być tworzone punkty katechetyczne. § 2. Punkty katechetyczne mogą być organizowane i prowadzone przez administratorów parafii (gmin wyznaniowych). § 3. 1. Punkty katechetyczne mogą być prowadzone w kościołach publicznych pozostających pod zarządem administratorów parafii (gmin wyznaniowych). 2. Punkty te mogą być tworzone również w innych pomieszczeniach parafialnych (gmin wyznaniowych), o ile w pomieszczeniach zapewnione będą odpowiednie warunki higieniczno-sanitarne. § 4. W punktach katechetycznych mogą być prowadzone z dziećmi w wieku szkolnym zajęcia, których treścią jest nauczanie religii (katechizacja). § 5. Zajęcia w punktach katechetycznych nie mogą przekraczać 2 godziny tygodniowo dla dziecka i nie mogą kolidować z rozkładem jego zajęć szkolnych. § 6. Zajęcia z dziećmi w punktach katechetycznych mogą prowadzić duchowni świeccy, którzy otrzymają zezwolenie właściwego inspektora oświaty. W uzasadnionych przypadkach zajęcia mogą być prowadzone również przez osoby świeckie, które otrzymały zezwolenie

---

<sup>23</sup> RULKD 1959 Nr 11, s. 172.

właściwego inspektoratu oświaty. W przypadku, gdy prowadzący zajęcia narusza przepisy niniejszego zarządzenia albo gdy zajdą inne okoliczności uniemożliwiające mu, ze względów pedagogicznych, prowadzenie zajęć z dziećmi – zezwolenie może być cofnięte.

§ 7. 1. Zajęcia w punkcie katechetycznym mogą być rozpoczęte po uprzednim zarejestrowaniu punktu w inspektoracie oświaty. 2. Warunkiem zarejestrowania punktu katechetycznego jest wykazanie się przez administratora parafii (gminy wyznaniowej) dowodem posiadania lokalu, odpowiadającego wymogom określonym w § 3, oraz wskazaniem osoby posiadającej zezwolenie na prowadzenie zajęć w punkcie katechetycznym. 3. Obowiązki rejestracji, o której mowa w ust. 1 i 2, podlegają również punkty katechetyczne czynne w chwili wejścia w życie zarządzenia. Administrator parafii (gminy wyznaniowej) powinien zarejestrować te punkty do dnia 31 października 1961 r.

§ 8. Nadzór nad działalnością punktów katechetycznych sprawuje inspektorat oświaty.

§ 9. 1. Z tytułu organizowania, prowadzenia i kierowania punktami katechetycznymi na terenie parafii (gminy wyznaniowej) będzie wypłacana administratorom parafii (gminy wyznaniowej) kwota 1000 zł miesięcznie w oparciu o zawartą z administratorem umowę według wzoru stanowiącego załącznik Nr 1. 2. W uzasadnionych przypadkach można, oprócz umowy, o której mowa w ust. 1, zawrzeć w punkcie katechetycznym danej parafii również umowę z innym duchownym świeckim z tytułu prowadzenia punktu katechetycznego i przyznać mu kwotę do 700 zł miesięcznie (wzór załącznika Nr 2). 3. W związku z postanowieniami ust. 1 i 2 niedopuszczalne jest pobieranie jakichkolwiek opłat lub ofiar od rodziców, opiekunów dzieci i od dzieci na cele związane z organizowaniem, utrzymywaniem i prowadzeniem punktów katechetycznych.

§ 10. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia<sup>24</sup>.

Dnia 12 września 1961 r. ukazała się „Instrukcja w sprawie rejestracji punktów katechetycznych”. Oto jej treść. W celu ujednoczenia zasad postępowania przy rejestracji punktów katechetycznych na podstawie zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 10, poz. 124) ustala się, co następuje: I. Pomieszcze-

---

<sup>24</sup> Dz. Urz. Min. Ośw. 1961, Nr 10, poz. 124.

nia parafialne i prywatne, w których mają być prowadzone punkty katechetyczne, powinny odpowiadać ogólnie obowiązującym wymagom sanitarno-higienicznym oraz zapewnić warunki bezpieczeństwa dzieci a w szczególności: 1. Rozmiary pomieszczenia powinny być dostosowane do liczby dzieci biorących udział w zajęciach tak, aby na każde dziecko przypadało co najmniej 1,25 m<sup>2</sup> powierzchni podłogi. 2. Pomieszczenie powinno mieć wystarczające oświetlenie naturalne i sztuczne, jeżeli zachodzi potrzeba prowadzenia zajęć po zapadnięciu zmroku. 3. Ogrzewanie powinno utrzymywać w pomieszczeniach temperaturę 16-18 stopni. Używanie pieców żelaznych jest niedopuszczalne. 4. Wszystkim dzieciom należy zapewnić możliwość korzystania z ustępów. Miejsca ustępowe powinny być widne i utrzymywane w czystości i porządku. Ustępy powinny być zaopatrzone w zbiorniki kloaczne. Odległość ustępów od pomieszczeń nie może przekraczać 50 m. 6. Pomieszczenia przeznaczone na punkt katechetyczny jak i otoczenie powinny być utrzymywane w stanie, który wykluczałby możliwość nieszczęśliwych wypadków i zapewniał bezpieczeństwo zdrowia i życia dzieci. 7. Pomieszczenie może mieścić się na piętrze tylko w tym przypadku, gdy rozmiar prowadzących do niego schodów i ich usytuowanie nie grozi niebezpieczeństwem. Schody i dojścia do nich powinny być odpowiednio oświetlone. 8. Budynek, w którym mieści się punkt katechetyczny, powinien odpowiadać określonym w odpowiednich przepisach wymaganiom przeciwpożarowym i posiadać należycie rozmieszczony i konserwowany sprzęt przeciwpożarowy. Powinna być w pełni zapewniona możliwość bezpiecznej ewakuacji dzieci z pomieszczeń punktu w przypadku pożaru. Jeśli pomieszczenie punktu katechetycznego nie odpowiada w pełni ustalonym wymaganiom higieniczno-sanitarnym, inspektor oświaty może dokonać warunkowej rejestracji punktu, określając równocześnie termin, w którym stwierdzone braki mają być usunięte. Nieusunięcie braków w ustalonym terminie powoduje anulowanie rejestracji. II. Dla każdego punktu katechetycznego należy założyć kartę rejestracyjną według następującego wzoru: K a r t a r e j e s t r a c y j n a p u n k t u k a t e c h e t y c z n e g o p a r a f i i..., mającego siedzibę w... (dokładny adres pomieszczenia pkt. kat.). 1. Imię i nazwisko zgłaszającego wniosek rejestracyjny oraz jego stanowisko (administrator parafii, właściciel pomieszczenia). 2. Data zgłoszenia wniosku o rejestrację. 3. Osoba prowadząca zajęcia: a) imię i nazwisko oraz stanowisko (proboszcz, wikariusz,

osoba świecka), b) czy posiada zezwolenie inspektoratu oświaty na prowadzenie zajęć (jeżeli tak – wpisać datę i Nr zezwolenia), c) adres prowadzącego zajęcia. 4. Ile dzieci bierze udział w zajęciach. 5. Rozkład zajęć w punkcie katechetycznym: a) w jakich godzinach odbywają się zajęcia, b) ile godzin przypada na jedną grupę. 6. Opis pomieszczenia punktu katechetycznego: a) pomieszczenie punktu znajduje się: w kościele publicznym, w lokalu parafialnym, prywatnym, b) rozmiary pomieszczenia w m<sup>2</sup>, c) położenie pomieszczenia: parter, piętra, poddasze lub inne (podać jakie), d) rodzaj ogrzewania, e) czy i jaki sprzęt znajduje się w pomieszczeniu zabezpieczający dzieciom możliwość siedzenia w czasie zajęć (podać rodzaj sprzętu), f) czy w pomieszczeniu lub w jego pobliżu jest ustęp i czy odpowiada wymaganiom określonym w rozdz. I, pkt 5 instrukcji, g) czy budynek, w którym mieści się punkt katechetyczny, odpowiada wymaganiom bezpieczeństwa określonym w rozdz. I, pkt 6-8 instrukcji. Uwaga: Nie wypełnia się pozycji 6 od lit. b) do g) karty rejestracyjnej, gdy punkt katechetyczny mieści się w kościele. III. Rejestracji punktu katechetycznego dokonuje inspektorat oświaty. Podstawą rejestracji jest karta rejestracyjna, którą wypełnia osoba zgłaszająca punkt katechetyczny bądź przyjmująca zgłoszenie. Inspektorat Oświaty po wyrażeniu zgody na uruchomienie punktu katechetycznego wydaje zgłaszającemu wniosek – pismo rejestracyjne sporządzone według następującego wzoru: nazwa urzędu, ksiądz, obywatel (imię i nazwisko), data i Nr pisma, administrator parafii (adres). Inspektorat Oświaty stwierdza, że zgłoszony w dniu... przez Księdza, Obywatela punkt katechetyczny mający siedzibę w... został zarejestrowany w dniu.... 196.. r. Podpis przedstawiciela inspektoratu oświaty. IV. Zezwolenie na prowadzenie zajęć w punktach katechetycznych danej parafii wydaje miejscowo właściwy inspektorat oświaty na wniosek osoby zainteresowanej. Zezwolenia udziela się w formie pisemnej według następującego wzoru: nazwa urzędu..., ksiądz, obywatel (imię i nazwisko)..., data i Nr pisma..., w (adres)... Na podstawie § 6 zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 10, poz. 124) i na warunkach w nim określonych Inspektorat Oświaty udziela Księdzu, Obywatelowi zezwolenia na prowadzenie zajęć w punktach katechetycznych parafii na czas do... 196.. r. Podpis przedstawiciela inspektoratu oświaty. Jeżeli prowadzącym zajęcia w punkcie katechetycznym ma być administrator

parafii, będący księdzem świeckim, można temu księdzu wydać zezwolenie na prowadzenie zajęć w punkcie katechetycznym równocześnie z pismem rejestrującym ten punkt. W tych przypadkach zarejestrowanie punktu i zezwolenie na prowadzenie zajęć należy objąć treścią jednego pisma<sup>25</sup>.

Już 21 listopada 1961 r. ukazała się kolejna „Instrukcja dotycząca trybu realizacji zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 VIII 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych”. Oto treść Instrukcji. § 1. Ilekroć w instrukcji jest mowa: 1) o zarządzeniu – należy przez to rozumieć zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 10, poz. 124). 2) o punktach katechetycznych mających siedzibę w kościele – należy przez to rozumieć punkty katechetyczne mające siedzibę w kościołach parafialnych, filialnych i w kaplicach publicznych. 3) o punktach katechetycznych mających siedzibę w pomieszczeniach parafialnych – należy przez to rozumieć punkty katechetyczne mające siedzibę w plebaniach, biurach parafialnych, świetlicach, domach i salach parafialnych. 4) o administratorze parafii – należy przez to rozumieć również administratora gminy wyznaniowej. 5) o parafii – należy przez to rozumieć również gminę wyznaniową.

I. Warunki organizowania i działania punktów katechetycznych. § 2. 1. Punkty katechetyczne mogą być organizowane i prowadzone w kościołach, w pomieszczeniach parafialnych oraz w pomieszczeniach prywatnych. 2. Punkty katechetyczne nie mogą być prowadzone w pomieszczeniach zakonnych. 3. Wymienione w ust. 1 pomieszczenia parafialne i prywatne, w których prowadzone są punkty katechetyczne, powinny zapewnić warunki bezpieczeństwa dzieci oraz odpowiadać ogólnie obowiązującym wymogom higieniczno-sanitarnym, a w szczególności: a) rozmiary pomieszczenia powinny być dostosowane do liczby dzieci biorących udział w zajęciach tak, aby na każde dziecko przypadało co najmniej 1,25 m<sup>2</sup> powierzchni podłogi; b) pomieszczenia powinny mieć wystarczające oświetlenie naturalne lub sztuczne, jeżeli zachodzi potrzeba prowadzenia zajęć po zapadnięciu mroku; c) ogrzewanie powinno utrzymywać w pomieszczeniach temperaturę 16-18 stopni; d) wszystkim

---

<sup>25</sup> Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty 1961, Nr 11, poz. 144.

dzieciom należy zapewnić możliwość siedzenia w czasie zajęć; e) dzieciom należy zapewnić możliwość korzystania z odpowiednio urządzonych i utrzymywanych ustępów; f) pomieszczenie przeznaczone na punkt katechetyczny jak i jego otoczenie powinno być utrzymywane w stanie zapewniającym bezpieczeństwo zdrowia dzieci; g) budynek, w którym mieści się punkt katechetyczny, powinien odpowiadać określonym w odpowiednich przepisach wymaganiom przeciwpożarowym. § 3. 1. Liczba godzin zajęć dla dziecka w punktach katechetycznych nie może przekraczać 2 godzin tygodniowo. Rozkład tych godzin w czasie powinien być ustalony w ten sposób, aby nie kolidował z rozkładem zajęć szkolnych. 2. Zgodnie z postanowieniami § 4 zarządzenia treść zajęć z dziećmi w punkcie katechetycznym nie może wykraczać poza nauczanie religii (katechizację) oraz nie może obejmować zajęć świetlicowych, sportowych i innych zajęć kulturalno-oświatowych. § 4. Zajęcia z dziećmi w punktach katechetycznych mogą prowadzić duchowni świeccy. 2. Zajęcia te mogą prowadzić również osoby świeckie, które otrzymały zezwolenie właściwego inspektora szkolnego. 3. Nie mogą prowadzić zajęć: a) duchowni zakonni (zakonnicy i zakonnice); b) duchowni świeccy, których inspektor szkolny za zgodą prezydium powiatowej rady narodowej pozbawił prawa prowadzenia zajęć, c) osoby świeckie, w przypadku cofnięcia przez inspektora szkolnego zezwolenia, o którym mowa w ust. 2. 4. W szczególnie uzasadnionych przypadkach inspektor szkolny – za zgodą kuratora okręgu szkolnego – może udzielić przejściowej zgody na prowadzenie zajęć z dziećmi w punkcie katechetycznym duchownemu zakonnemu będącemu administratorem parafii. § 5. 1. Właściwy inspektor szkolny za zgodą prezydium rady narodowej pozbawi prawa prowadzenia zajęć z dziećmi w punktach katechetycznych duchownych, którzy: a) dopuszczają się szkodliwej dla Państwa działalności lub działalności niezgodnej z przepisami dekretu z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych (Dz. Ust. 1957, Nr 1, poz. 6) albo, b) zostali skazani prawomocnym wyrokiem sądu za popełnienie czynu przestępczego lub przeciw którym prokurator wszczął postępowanie z powodu popełnienia takiego czynu, albo, c) naruszają przepisy zarządzenia lub przepisy wydane na jego podstawie. 2. O pozbawieniu prawa do prowadzenia zajęć inspektor szkolny zawiadamia na piśmie administratora parafii i osobę, której to dotyczy. § 6. 1. Administrator parafii obowiązany jest



zgłosić do inspektoratu oświaty punkty katechetyczne prowadzone w pomieszczeniach parafialnych i w pomieszczeniach prywatnych.

2. Przy zgłoszeniu punktu katechetycznego, o którym mowa w ust. 1, administrator parafii obowiązany jest podać dane wyszczególnione w prowadzonej przez inspektorat oświaty karcie rejestracyjnej punktu katechetycznego, a mianowicie: 1) nazwa parafii, 2) imię i nazwisko administratora parafii, 3) siedziba punktu katechetycznego: adres, miejsce zajęć z dziećmi, opis pomieszczenia punktu (rozmiary w m<sup>2</sup>, rodzaj ogrzewania, rodzaj sprzętu i inne dane dotyczące warunków wymienionych w § 3, ust. 3 instrukcji), 4. liczba dzieci uczęszczających do punktu, 5) liczba grup, 6) liczba dzieci w poszczególnych grupach, 7) liczba dni zajęć i godziny zajęć, 8) wykaz osób prowadzących zajęcia: (podać imiona i nazwiska, stanowisko i adres tych osób), 9) data zgłoszenia punktu do rejestracji.

3. Punkt katechetyczny mający siedzibę w pomieszczeniu parafialnym lub prywatnym może rozpocząć zajęcia po zgłoszeniu go do inspektoratu oświaty w sposób określony w ust. 2.

4. W roku bieżącym obowiązek zgłoszenia może być dopełniony po rozpoczęciu zajęć w punkcie katechetycznym, lecz nie później niż dnia 31 grudnia.

§ 7. 1. Administrator parafii prowadzący punkty katechetyczne obowiązany jest przedkładać inspektorowi oświaty sprawozdanie z działalności punktów katechetycznych raz w roku do dnia 31 grudnia wg stanu z dnia 1 grudnia danego roku. Sprawozdanie składa według wzoru podanego w załączniku Nr 1 do niniejszej instrukcji.

2. Sprawozdania, o których mowa w ust. 1, dotyczą wszystkich punktów katechetycznych zarówno tych, które mają siedzibę w kościołach, jak i tych które mają siedzibę w pomieszczeniach parafialnych i w pomieszczeniach prywatnych.

3. Administrator parafii nie ma obowiązku złożenia sprawozdania z działalności punktu katechetycznego w roku, w którym został on utworzony, jeżeli dopełnione zostały wymogi określone w § 6, ust. 2 niniejszej instrukcji.

§ 8. Administrator parafii jest obowiązany do prowadzenia ewidencji dzieci uczęszczających do punktu katechetycznego i dziennika zajęć dzieci w tym punkcie oraz odpowiada za przestrzeganie warunków i zasad działania punktu katechetycznego określonych w niniejszej instrukcji.

§ 9. 1. Inspektoraty oświaty obowiązane są do prowadzenia i utrzymywania w aktualnym stanie ewidencji wszystkich punktów katechetycznych czynnych na ich terenie.

2. Ewidencja punktów katechetycznych obejmuje informacje oparte

na kartach rejestracyjnych i na danych zawartych w sprawozdaniach, o których mowa w § 7.

II. Nadzór nad punktami katechetycznymi. § 10. 1. Nadzór nad przestrzeganiem przepisów zarządzenia i niniejszej instrukcji sprawuje miejscowo właściwy inspektorat oświaty. 2. Przedmiotem nadzoru inspektoratu oświaty nie jest religijna treść nauczania w punktach katechetycznych. 3. Nadzór nad działalnością punktów katechetycznych mających siedzibę w pomieszczeniach parafialnych i w pomieszczeniach prywatnych inspektorat oświaty sprawuje poprzez: – ocenę sprawozdań, o których mowa w § 7, – kontrolę pomieszczeń, w których prowadzone są zajęcia z dziećmi w celu sprawdzenia czy odpowiadają one wymogom określonym w § 2 niniejszej instrukcji oraz – wizytację zajęć w punktach katechetycznych. 4. Nadzór nad działalnością punktów katechetycznych w kościołach inspektorat oświaty wykonuje poprzez ocenę sprawozdań, o których mowa w § 7. § 11. 1. W przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów zarządzenia lub niniejszej instrukcji inspektorat oświaty powinien wezwać administratora parafii do usunięcia niewłaściwości punktu katechetycznego wyznaczając równocześnie termin do którego zalecenie powinno być wykonane. 2. Jeżeli administrator parafii nie wykonuje zaleceń, inspektorat oświaty może wydać za zgodą prezydium powiatowej rady narodowej decyzję zawieszającą działalność punktu katechetycznego do czasu wykonania zaleceń. 3. Decyzje władz szkolnych wydane na podstawie zarządzenia i niniejszej instrukcji podlegają wykonaniu w trybie przepisów o postępowaniu przymusowym w administracji.

III. Zasady zawierania umów. § 12. 1. Z administratorem parafii z tytułu wykonywania czynności określonych w niniejszej instrukcji może być zawierana umowa, na podstawie której będzie wypłacana mu kwota przewidziana w § 9, ust. 1 zarządzenia. 2. W uzasadnionych przypadkach oprócz umowy z administratorem parafii może być zawarta w danej parafii z innym duchownym prowadzącym punkt katechetyczny umowa, na podstawie której będzie mu wypłacana kwota przewidziana w § 9 ust. 2 zarządzenia. 3. Załącznik Nr 2 do niniejszej instrukcji zawiera zatwierdzony przez Ministra Oświaty wzór umowy przewidzianej w § 9, ust. 1 i 2 zarządzenia. § 13. Z dniem wejścia w życie niniejszej instrukcji traci ważność instrukcja Ministerstwa Oświaty z dnia 12 wrze-

śnia 1961 r. w sprawie rejestracji punktów katechetycznych (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 11, poz. 144). § 14. Instrukcja wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Załącznik Nr 1 do instrukcji z dnia 21 listopada 1961 r. Sprawozdanie o punkcie katechetycznym wg stanu z dnia... 196.. r. 1. Nazwa parafii. 2. Imię i nazwisko administratora parafii. 3. Siedziba punktu katechetycznego: adres, miejsce zajęć z dziećmi. 4. Liczba dzieci uczęszczających do punktu katechetycznego. 5. Liczba grup. 6. Liczba dzieci w poszczególnych grupach. 8. Wykaz ocen prowadzących zajęcia z dziećmi w danym punkcie (podać imię i nazwisko, stanowisko kościelne i adres każdej z tych osób). Dnia.... Podpis administratora parafii. Uwaga: sprawozdanie sporządza się oddzielnie dla każdego punktu katechetycznego działającego na terenie parafii.

Załącznik Nr 2 do instrukcji z dnia 21 listopada 1961 r. U m o w a. Dnia... 196... r. pomiędzy Prezydium Powiatowej (Miejskiej, Dzielnicznej) Rady Narodowej w... reprezentowanym przez Przewodniczącego Prezydium Ob.... a Księdzem... administratorem parafii, (a Księdzem) została zawarta umowa następującej treści: 1. Administratorowi parafii (Księdzu) z tytułu wykonywania czynności określonych w zarządzeniu i instrukcji (prowadzenia punktu katechetycznego w...) na terenie parafii... będzie wypłacana ryczałtowa kwota... zł miesięcznie. 2. W zakresie uprawnień do innych świadczeń i urlopu wypoczynkowego Administrator parafii (Ksiądz) będzie traktowany na równi z innymi pracownikami państwowymi zatrudnionymi na podstawie umowy w prezydiach rad narodowych. 3. Umowę zawiera się na czas od... do.... 4. Administrator parafii (Ksiądz) zobowiązany jest do przestrzegania przepisów zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 VIII 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 10, poz. 124) oraz instrukcji Ministerstwa Oświaty z dnia 21 listopada 1961 r. dotyczącej trybu realizacji powołanego wyżej zarządzenia (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 13, poz. 177). 5. Umowa może być rozwiązana bezzwłocznie przez Prezydium w przypadku gdy: – Administrator parafii (Ksiądz) dopuści się istotnego naruszenia przepisów zarządzenia lub instrukcji, o której mowa w pkt 4 niniejszej umowy lub innych przepisów z nim związanych, albo, – zajdą okoliczności dopuszczające w myśl obowiązujących przepisów rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. 6. Do stosunku wynikającego z niniejszej umowy mają poza tym zastosowanie

przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. Ust. Nr 35, poz. 323 z późniejszymi zmianami) oraz inne obowiązujące w tym względzie normy prawne. Podpis administratora parafii (Księdza). Podpis przedstawiciela władzy<sup>26</sup>.

W odpowiedzi na wspomniane zarządzenie ministra oświaty z 19 lipca 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, episkopat 2 września 1961 r. wydał orędzie w sprawie katechizacji dzieci i młodzieży. Biskupi stwierdzili, że władze administracyjne zwolywały księży na specjalne odprawy, w wielu inspektorach przedkładano księżom umowy, które w określonych warunkach i z licznymi zastrzeżeniami uprawniały ich do nauczania religii pod ścisłą kontrolą inspektorów szkolnych. Umowy takie stawały pod znakiem zapytania istnienie nawet teoretycznie dopuszczonych punktów katechetycznych. Umowa zacieśniała bowiem zarówno miejsce nauczania do samego tylko kościoła i budynków kościelnych, jak i rodzaj oraz liczbę osób, które będą uprawnione do nauczania religii. Umowa przewiduje możliwość zamknięcia dowolnych punktów kościelnych przez władze szkolne, nawet w świątyniach<sup>27</sup>. W grudniu 1963 r. ogłoszono „Tezy Komisji Katechetycznej Episkopatu”, w których biskupi ustosunkowali się do ustawy, rozporządzenia i instrukcji ministerstwa oświaty oraz wyjaśnili stanowisko Kościoła w sprawie katechezy. Nauczanie religii w pomieszczeniach sakralnych nie może być przedmiotem sprawozdań do władz oświatowych. Przez usunięcie religii ze szkół w systemie rozdziału Kościoła od państwa kontrolowanie czynności religijnych wykracza poza kompetencję państwa. Ustawa z 15 VII 1961 r. odnosi się jedynie do szkolnego i pozaszkolnego nauczania i wychowania prowadzonego tylko przez szkoły, a nie do katechezy prowadzonej przez Kościół. Cała praca duszpasterska Kościoła, której funkcją jest katechizacja, jest sprawą wolności sumienia i wyznania gwarantowaną przez Konstytucję. Zarządzenie i instrukcja zostały ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty, a więc podlegają im jedynie urzędnicy resortu oświaty, a nie ogół obywateli, w tym także proboszczowie odpowiedzialni za katechizację. Konfe-

---

<sup>26</sup> Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty z 25 listopada 1961, Nr 13, poz. 177. Ustawa z 15 VII 1961, Dz. Ust. 1961 Nr 32, poz. 160.

<sup>27</sup> ArŁm. Akta parafii Borkowo. Orędzie, Jasna Góra 2 09 1961.

rencia plenarna episkopatu z 16 czerwca 1967 r. sprzeciwiła się rejestrowaniu ośrodków katechizacji, składaniu sprawozdań z katechizacji inspektorom świeckim, kontroli lokali i wizytacji zajęć, wykluczeniu zakonników i zakonnice z katechizowania, nie zgodziła się na uzyskiwanie poza misją kanoniczną od biskupa pozwoleń od władz oświatowych, natomiast wyraziła zgodę na powiadamiania lokalnych władz administracyjnych (a nie oświatowych) o prowadzeniu nauki religii w domach prywatnych<sup>28</sup>.

Dnia 29 kwietnia 1964 r. episkopat w piśmie do premiera Józefa Cyrankiewicza wymienił szereg nieprawidłowości w postępowaniu państwa wobec Kościoła, m. in. w sprawie nauczania religii. Stwierdzono, że nauczanie religii przez duchowieństwo, wbrew konstytucyjnym zapewnieniom, napotyka ciągle trudności ze strony organów administracji oświatowej. Księży za nierejestrowanie punktów katechetycznych i za nieskładanie sprawozdań władzom oświatowym z prowadzenia nauki religii, nawet gdy odbywa się ona w kościołach i kaplicach, obciąża się wysokimi i powtarzalnymi karami grzywny, a nawet aresztu, mimo że wydane w tej mierze zarządzenia ministra oświaty, jako sprzeczne z Konstytucją i ustawą z dnia 31 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania, nie mogą posiadać charakteru norm prawa i rodzić obowiązków<sup>29</sup>.

W grudniu 1960 r. podczas kongregacji dziekanów diecezji łomżyńskiej stwierdzono, że sytuacja była na ogół trudna. Szkół w całej Polsce z nauczaniem religii pozostało tylko 26,9% a w 1959 r. było jeszcze 83%. Nie należy jednak upadać na duchu, lecz trzeba pracować w miarę możliwości nad młodzieżą w szkole i poza szkołą, w punktach katechetycznych, czy w kościele lub w salach parafialnych. Rozwinąć też trzeba akcję modlitewną w intencjach młodzieży<sup>30</sup>.

Rodziła się możliwość konfliktów między władzami szkolnymi i księżmi. Oto przykład. W październiku 1961 r. ks. Wincenty Krajewski z Raczek powiadomił prezydium powiatowej rady narodowej w Suwałkach, iż upoważnił wikariusza oraz katechetkę do nauczania katechizmu w następujących wioskach: Bałaniuk, Józefowo, Nieszki, Sidory, Stoki, Wierciochy, Witówka i Zubrynek, i podał nazwiska gospodarzy, w domach których będzie odbywać się

<sup>28</sup> H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 274.

<sup>29</sup> P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1964-1965*, Warszawa 1996, s. 46.

<sup>30</sup> ArŁm, *Kongregacje dziekanów 1950-1960*, sygn. 232.

nauka. W listopadzie został on wezwany „w sprawach urzędowych” do powiatowej rady narodowej Suwałkach. Rozmowa trwała około dwie godziny. Ze strony władz państwowych był wiceprzewodniczący powiatowej rady narodowej i podinspektor szkolny. Oto relacja proboszcza z tego spotkania, dość obszerna, dająca obraz tamtych czasów. Przewodniczący (skrót: P): Ksiądz uczy bezprawnie w punktach wiejskich. K: Bynajmniej, spełniam tylko swój obowiązek. P: Ksiądz przecież zna treść ustawy państwowej, która nakazuje księdzu najpierw zawrzeć pisemną umowę z nami a potem w inspektoracie. I dopiero wtedy, jeśli ksiądz będzie zatwierdzony, będzie mógł uczyć. K: Taka procedura jest umową dwustronną: ksiądz uczy, a państwo mu za to płaci. Ja uczę w chatach wiejskich działalność katechizmu w ramach obowiązków duszpasterskich. P: Ksiądz nie uznaje rozporządzeń państwowych. K: Ustawa, która ogranicza lub uniemożliwia mi pełnienie obowiązków kapłańskich czy duszpasterskich, jest niesprawiedliwa i mnie w sumieniu nie obowiązuje. Jest ona niesprawiedliwa także w stosunku do dzieci i ich rodziców, którzy złożyli mi na piśmie swoje pragnienie i prośbę, by ich dzieci miały naukę religii. Konstytucja Polski Ludowej gwarantuje wolność światopoglądu i wyznania. P: My religii nie prześladowujemy, ale domagamy się respektowania ustaw państwowych. K: Przed chwilą Pan powiedział, że uczyć będę mógł wówczas, gdy podpiszę umowę w powiatowej radzie narodowej, drugą w inspektoracie i jeśli otrzymam zezwolenie na nauczanie. Otóż to: „Jeśli”. Podinspektor (skrót: I): Tak jest. Nie wszyscy otrzymają zezwolenie. Nie możemy dopuścić, aby dzieci uczył ktoś, kto np. siedział w więzieniu. K: Kryminalistom Kościół nie powierza obowiązków duszpasterskich. Kogo Kościół postawił w uzgodnieniu z władzami państwowymi na placówce duszpasterskiej w charakterze proboszcza czy wikariusza, ten tym samym został uznany przez obydwie strony za godnego pełnienia wszystkich obowiązków swego urzędu, a więc i urzędu nauczania. Kościół nie może uznać prawa ingerencji ze strony Państwa w tak właściwą i istotną dla siebie dziedzinę życia duszpasterskiego, jaką jest nauczanie dziatwy podstawowych zasad wiary, zwłaszcza gdy rodzice o to proszą. I: Państwo ma prawo do wglądu np. w warunki higieniczne w tych punktach, gdzie dziatwa pobiera naukę religii. Widziałem np. we Wronowie (parafii Janówka), gdzie w izbie przeznaczony na naukę religii jest tylko jedna niewielka ławka i stółek dla księdza. A na czym reszta dzieci będzie siedziała?

To prymityw, na który my się nie zgodzimy. K: To są smutne i przykre początki. Ten prymityw urąga nie nam, lecz wam, Panowie. Wyrzuciliście nas z jasnych i właściwie urządzonych sal szkolnych. A teraz zarzucanie nam niedopuszczalny prymityw naszych urządzeń. I: Przecież i na Zachodzie, tam gdzie jest rozdział Kościoła od państwa, nie ma nauki religii w szkołach państwowych. K: Ale tam, np. we Francji lub w USA Kościół ma całkowitą wolność nie tylko nauczania religii, ale także organizowania swego własnego szkolnictwa i to na wszystkich szczeblach: podstawowym, średnim i wyższym. I Kościół zapewnił w swych szkołach poziom nauczania wyższy, aniżeli w szkołach państwowych. P: My jednak będziemy karali, jeśli ksiądz się nie zastosuje do zarządzeń państwowych. K: Za co? Za nauczanie katechizmu? P: Za nieposłuszeństwo prawu. Ustawa sprzed 1939 r. zabrania samowolnych zebrań. K: Podciąganie nauczania dziatwy katechizmu pod ustawę o zebraniach publicznych jest kpiną ze zdrowego rozsądku i z samego prawa, któremu nadaje się taką interpretację. W Polsce przedwojennej ustawy o zebraniach w powyższy sposób nikt nie interpretował. I: Kto uczy w księdza parafii? Jak się nazywa ta pani? K: Uczy ks. Tadeusz Woliński i Henryka Morusiewicz. I: Będziemy ich karali. K: Oni uczą z mojego upoważnienia i w moim imieniu. Wszelkie ewentualne pretensje proszę zgłaszać nie do nich, lecz do mnie. Ja za ich nauczanie odpowiadam. P: My księdza przestrzegamy przed taką samowolną akcją i zabraniamy w takich warunkach księdzu uczyć. K: Proszę to zabronienie dać mi na piśmie. P: Na piśmie tego nie damy. Zaznaczamy, że konsekwencje będą przykre. K: Ustnego zabronienia nie przyjmuję do wiadomości. P: Po co księdzu pismo? K: Abym mógł je przedłożyć mojej władzy zwierzchniej, która mi nakazała uczyć dziatwę katechizmu, a zabroniła przyjmowania na piśmie warunków, które z punktu kościelnego są nie do przyjęcia. Ks. Krajewski następnie przesłał biskupowi odpis swojego zgłoszenia terenowych miejsc nauczania katechizmu w parafii Raczki. Do kościoła przychodziła młodzież z Technikum Rolniczego w Dowszpedzie w liczbie 120 osób. Praca z młodzieżą była utrudniona, gdyż wywożono ją na wykopki do państwowych gospodarstw rolnych. Działwa ze szkoły podstawowej w Raczkach w liczbie około 400 pobierała naukę religii w kościele. Na terenie parafii poza Raczkami było czynnych osiem miejsc nauki katechizmu, uczęszczało do nich około 600 dzieci. We wrześniu 1963 r. w powiecie au-

gustowskim punkty katechetyczne na wsiach były jedynie w parafii Janówka<sup>31</sup>.

W latach siedemdziesiątych władze państwowe rezygnowały ze stosowania rygorystycznych przepisów odnośnie punktów katechetycznych. Powróciła sprawa „kaplic”. W 1968 r. powiatowe rady narodowe zwróciły się do kurii biskupiej, aby ta podała, które parafie na terenie powiatu posiadają zezwolenie na odprawianie nabożeństw i udzielanie posług religijnych w kaplicach mieszczących się w domach parafialnych. W 1973 r. bp M. Sasinowski odpowiadając na zapytanie proboszcza parafii Zbójna polecił natychmiast i bez hałasu urządzić ołtarz w punkcie katechetycznym – kaplicy, umieścić stół, krzyż, dwie lub cztery świece i większy obraz oraz położyć mszał, choćby stary dawniejszy, a na ścianach powiesić obrazki święte, oraz kilka razy w tygodniu należy odprawić tam mszę świętą. Biskup dodał, iż chodzi o pośpiech<sup>32</sup>. Sytuację religijną w 1973 r. obrazuje pismo proboszcza z Myszyńca, które biskup łomżyński przesłał do sekretarza episkopatu. Ks. P. Gąsowski stwierdził, że w związku z I spowiedzią i I komunią świętą oraz z wykonywaniem praktyk religijnych przez jego parafian był duży nacisk władz państwowych na nauczycieli i pracowników państwowych, aby swoich dzieci nie chrzcili, nie doprowadzali do I spowiedzi i I komunii świętej. Pracownicy państwowi byli śledzeni czy uczęszczali do kościoła na mszę świętą, czy wykonywali praktyki religijne, następnie ponosili z tego powodu przykre konsekwencje. Wobec takiego nacisku słabi chrześcijanie przestawali uczęszczać do kościoła i do sakramentów, inni zaś ukrywali się wyjeżdżając do odległych parafii, gdzie byli nieznanymi. W Myszyńcu też były u I spowiedzi i I komunii dzieci z odległych parafii, kończył proboszcz<sup>33</sup>.

W latach siedemdziesiątych władze państwowe próbowały nawiązać bliższy kontakt z duchowieństwem. W lutym 1971 r. władze powiatowe zapraszały księży proboszczów na spotkanie, omawiały z nimi sprawy ekonomiczne powiatu i prosiły o pomoc w pracy nad podniesieniem stanu gospodarczego regionu<sup>34</sup>. W lipcu i sierpniu 1980 r. przez Polskę przeszła fala strajków, która zakończyła się 31

---

<sup>31</sup> ArŁm. Akta Wincentego Krajewskiego.

<sup>32</sup> ArŁm. Akta parafii Złotoria. Akta parafii Zbójna.

<sup>33</sup> ArŁm. Akta parafii Myszyńiec.

<sup>34</sup> ArŁm. Akta parafii Sokoly.



sierpnia tego roku podpisaniem Umów Społecznych ze światem robotniczym w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. W 1981 r. zarejestrowano „Solidarność”.

Pod wpływem przemian sierpniowych minister oświaty i wychowania wydał „Zarządzenie z 23 X 1981 r. w sprawie umożliwienia dzieciom i młodzieży szkolnej uczestniczenia w katechezie parafialnej”. Oto treść zarządzenia. W celu umożliwienia dzieciom i młodzieży szkolnej uczestniczenia w katechezie parafialnej zarządza się, co następuje: § 1. 1. Katecheza parafialna dzieci i młodzieży jest wewnętrzną sprawą kościołów i związków wyznaniowych. 2. Uczestniczenie dzieci i młodzieży szkolnej na katechezę parafialną jest dobrowolne. 3. Katecheza parafialna nie może kolidować z zajęciami lekcyjnymi. Dla zapobieżenia kolizjom w tym zakresie dyrektor szkoły, na wniosek administratora parafii, udzieli informacji o rozkładzie zajęć szkolnych. W celu umożliwienia dzieciom i młodzieży korzystania zarówno z katechezy parafialnej jak i ze szkolnych zajęć pozalekcyjnych – dyrektorzy szkół i administratorzy parafii powinni dążyć do odpowiedniego ustalenia ich terminów §. 2. 1. Katecheza parafialna dzieci i młodzieży odbywa się w punktach katechetycznych organizowanych w kościołach, kaplicach i innych pomieszczeniach, pozostających pod zarządem administratorów parafii (gmin wyznaniowych). Katecheza parafialna może odbywać się także w pomieszczeniach innych, niż wymienione w ust. 1, z wyjątkiem pomieszczeń szkół i innych placówek wychowawczych – poza przypadkami, o których mowa w ust. 3 i 4. 3. Jeżeli nie ma żadnej innej możliwości zorganizowania katechezy parafialnej na danym terenie, wojewoda na wniosek ordynariusza diecezji może, w drodze wyjątku, zezwolić na wynajęcie pomieszczenia na potrzeby punktu katechetycznego w budynku szkolnym do chwili znalezienia (lub wybudowania) innego pomieszczenia. Na podstawie decyzji wojewody umowę – na określone dni tygodnia i godziny każdorazowo na bieżący rok szkolny – zawiera inspektor oświaty i wychowania (gminny dyrektor szkół) z administratorem parafii, na zasadach określonych w zarządzeniu Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 13 maja 1976 r. w sprawie odpłatności za udostępnienie innym użytkownikom pomieszczeń, urządzeń i sprzętu szkolnego (Dz. Urz. Min. Ośw. i Wych. Nr 6, poz. 41). 4. Katecheza parafialna dla niemogących się swobodnie poruszać wychowanków (np. kalekich, niewidomych, niesłyszących) w specjalnych zakładach wychowawczych, może odbywać się w wyznaczonych

pomieszczeniach budynku tych zakładów, w godzinach nie przeznaczonych na zajęcia lekcyjne i nie może przekraczać 2 godzin tygodniowo dla każdej grupy. Wykaz tych zakładów ustalają kuratorzy oświaty z ordynariuszem diecezji. 5. Wychowankom przebywającym w świetlicach szkolnych, domach dziecka, internatach i innych placówkach opiekuńczo-wychowawczych – jeśli tego pragną – dyrektorzy (kierownicy) tych placówek umożliwią uczęszczanie na katechezę parafialną. Aby uniknąć kolizji pomiędzy zajęciami prowadzonymi w tych placówkach a katechezą parafialną, ich dyrektorzy (kierownicy), na wniosek administratora parafii, poinformują o rozkładzie zajęć w kierowanych przez nich placówkach. W razie potrzeby administrator parafii powinien zapewnić najmłodszym dzieciom opiekę przy przechodzeniu z placówek do punktu katechetycznego i z powrotem. § 3. Utworzenie punktu katechetycznego w pomieszczeniu nie pozostającym w zarządzaniu administratora parafii (gminy wyznaniowej) należy do terenowego organu administracji państwowej stopnia wojewódzkiego. Wzór zgłoszenia stanowi załącznik do niniejszego zarządzenia. § 4. Problemy wymagające wyjaśnień w trakcie realizacji niniejszego zarządzenia będą rozstrzygane przez terenowe organy administracji państwowej stopnia wojewódzkiego z udziałem przedstawicieli właściwych diecezji (związków wyznaniowych). § 5. Tracą moc: – zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 10, poz. 124), – instrukcja z dnia 21 listopada 1961 r. dotycząca trybu realizacji zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 13, poz. 177), – zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 13 grudnia 1980 r. w sprawie wynagrodzenia osób z tytułu prowadzenia punktów katechetycznych (Dz. Urz. Min. Ośw. i Wych, Nr 11-12, poz. 75). § 6. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 listopada 1961 r.<sup>35</sup>

Ponadto 9 III 1982 r. ukazała się Instrukcja w sprawie katechizacji dzieci i młodzieży przebywających w sanatoriach i prewentoriach resortu zdrowia i opieki społecznej, a 10 IX 1981 r. Zarządzenie w sprawie wykonywania praktyk religijnych w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich<sup>36</sup>.

<sup>35</sup> RULK Diecezjalnej 1983, Nr 2, s. 59.

<sup>36</sup> Zarządzenie z 23 X 1981. RULKD 1983 nr 2, s. 59. Instrukcja z 9 III 1982. RULKD, 1983 nr 2, s. 62.

Ustawa z 15 V 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła regulowała także nauczanie religii. Oto dwa podstawowe artykuły w tej sprawie. Art. 18. Państwo uznaje prawo Kościoła do nauczania religii oraz religijnego wychowania dzieci i młodzieży, zgodnie z wyborem dokonany przez rodziców lub prawnych opiekunów. Dzieci i młodzież szkolna, młodzież pracująca i osoby dorosłe korzystają z nauczania religii – zgodnie z programem ustalonym przez władzę kościelną. Nauczanie religii, jako wewnętrzna sprawa Kościoła, jest organizowane przez parafie i domy zakonne pod zwierzchnictwem biskupa diecezjalnego. Art. 19. Nauczanie religii dzieci i młodzieży odbywa się w punktach katechetycznych organizowanych w kościołach, kaplicach i budynkach kościelnych, a także w innych pomieszczeniach udostępnionych na ten cel przez osobę uprawnioną do dysponowania pomieszczeniem. Obowiązkowe zajęcia lekcyjne w szkole i nauczanie religii nie mogą ze sobą kolidować. Uwzględniając potrzeby zarówno zajęć szkolnych, jak i nauczania religii, minister edukacji narodowej w porozumieniu z sekretariatem komisji episkopatu wyda rozporządzenie określające zasady i sposób godzenia rozkładu nauczania religii z rozkładem zajęć szkolnych. W „Ustawie z 17 V 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania” omawianego zagadnienia dotyczy artykuł 20: Kościół i inne związki wyznaniowe mogą nauczać religii oraz wychowywać religijnie dzieci i młodzież, zgodnie z wyborem dokonany przez ich rodziców lub prawnych opiekunów. Nauczanie religii dzieci i młodzieży jest wewnętrzną sprawą kościołów i innych związków wyznaniowych. Jest ono organizowane, zgodnie z programem ustalonym przez władze kościoła lub innego związku wyznaniowego, w punktach katechetycznych znajdujących się w kościołach, domach modlitw i innych pomieszczeniach udostępnionych na ten cel przez osobę uprawnioną do dysponowania nimi. Minister Edukacji Narodowej, w drodze rozporządzenia, określa zasady i sposób godzenia rozkładu zajęć szkolnych z rozkładem zajęć z religii<sup>37</sup>. Religia odbywała się nadal w pomieszczeniach kościelnych i w domach prywatnych, ale niekiedy także w salach szkolnych, na podstawie dzierżawy sali. W 1984 r. bp Juliusz Paetz

---

<sup>37</sup> Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w PRL z 17 V 1989. Dz. Ust. 1989 Nr 29 poz. 154. Ustawa z 17 V 1989 o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. ŁWD 1989 nr 2, s. 108; Dz. Ust. 1989 Nr 29 poz. 155.

zwrócił się do wojewody łomżyńskiego o pozwolenie prowadzenia lekcji religii na terenie szkoły podstawowej w Siennicy – Lipusy, parafii Czyżew. Biskup powołał się na zarządzenia ministra oświaty i wychowania z 23 października 1981 r.<sup>38</sup>.

### III. Kary za punkty katechetyczne

#### 1. Odmowa mianowania na probostwo

W latach sześćdziesiątych władze państwowe wielokrotnie czyniły zastrzeżenia względem przenoszenia proboszczów na inne placówki duszpasterskie, a jednym z głównym tego powodów były punkty katechetyczne. Oto kilka przykładów z 1963 r. Ks. Rajmund Bargielski nie mógł przejść z parafii Zbójna do Lachowa, ponieważ prowadził punkt katechetyczny, a nie przedkładał inspektorowi oświaty sprawozdania do 31 grudnia danego roku. Ks. Paweł Gąsowski musiał nadal pozostać w Jelonkach, gdyż, jak pisano, nie respektował zarządzeń państwowych, czego dowodem był fakt, iż nie złożył sprawozdania z punktów katechetycznych. Ten sam zarzut postawiono ks. Stanisławowi Jakackiemu z Kuzi, który wyjaśniał władzom państwowym, iż wprawdzie został ukarany grzywną za rzekome prowadzenie punktu katechetycznego w kościele parafialnym bez zgłoszenia i sprawozdania, ale to było bezpodstawne i krzywdzące. On nie otwierał żadnego punktu katechetycznego w rozumieniu ministerstwa oświaty, więc nie miał obowiązku zgłaszać ani czynić sprawozdania. Ta sprawa wymaga regulacji na wyższym szczeblu obu stron. A tymczasem krzywdzi się jednostkę, która niczym na to nie zasłużyła, kończył proboszcz. Ks. Telesfor Podbielski z Wizny otrzymał odmowną odpowiedź na wniosek o przeniesienie go na inną parafię. W jego sprawie bp Cz. Falkowski pisał do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie. Biskup wyjaśniał, iż proboszcz nie otwierał w kościele punktu katechetycznego w rozumieniu Instrukcji ministerstwa oświaty i dlatego postawiony mu zarzut jest bezpodstawny. Co zaś się tyczy przygotowania dzieci do sakramentów świętych, jest to jego obowiązkiem sumienia, zagwarantowanym Konstytucją, Dekretem o wolności sumienia i wyznania oraz Porozumieniem Rządu z Episkopatem z 14 kwietnia 1950 r.

---

<sup>38</sup> ArŁm. Akta parafii Czyżew.

Podobne zarzuty postawiono ks. Józefowi Januszewskiemu z Rajgrodu i Mieczysławowi Lewszykowi z Bogut<sup>39</sup>.

Kilku proboszczów było zagrożonych usunięciem z parafii. W październiku 1958 r. wojewódzka rada narodowa w Białymstoku zwróciła się do biskupa o usunięcie ks. Antoniego Roszkowskiego ze stanowiska proboszcza w Łomży. Władze cywilne stwierdziły, że ksiądz ten dopuścił się ostatnio szeregu wykroczeń i nadal świadomie nie przestrzega przepisów, zarządzeń i poleceń władz miejscowych. W 1966 r. ponownie wskazywano na szkodliwą dla państwa działalność ks. A. Roszkowskiego. Oto podczas kazania w dniu 17 kwietnia tego roku rozgłaszał on fałszywe wiadomości, jakoby świecki charakter wychowania był nieetyczny, gdyż powodował szerzenie się wśród społeczeństwa na wielką skalę alkoholizmu oraz przyczyniał się do wzrostu przestępczości wśród młodzieży. Szczególnie wyrachowaną złośliwością z jego strony, mającą na celu zdyskredytowanie świeckiego charakteru wychowania, obowiązującego w Polsce, było stwierdzenie, iż „bez Boga można wychować tylko psa”. Przytoczone wyżej fakty świadczą dowodnie, pisano, że ks. A. Roszkowski dopuścił się wyraźnego naruszenia następujących konstytucyjnych zasad: rozdziału Kościoła od państwa, o wolności sumienia i wyznania oraz o tolerancji religijnej, wyrządzając istotną szkodę interesom Państwa. Szkodliwa działalność ks. A. Roszkowskiego wyraża się ponadto w systematycznym i świadomym naruszaniu obowiązujących przepisów państwowych w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych. Prowadzone w związku z tym rozmowy z ks. Roszkowskim nie dały pożądaných rezultatów. Będąc obywatelem PRL, zobowiązany jest on do lojalności wobec Państwa i sumiennego przestrzegania przepisów państwowych. Łamanie ustalonego porządku prawnego, atakowanie i podważanie zasad ustrojowych jest działaniem wysoce szkodliwym dla Państwa, tym bardziej, że wyżej wymieniony jako wikariusz generalny kurii oraz proboszcz parafii daje tym samym zły przykład wiernym i podległemu duchowieństwu. W oparciu o powyższe wydział do spraw wyznań w Białymstoku oczekuje od biskupa wydania ks. A. Roszkowskiemu stosownych zarządzeń oraz zawiadomienia o tym tutejszego wydziału. W razie nieskuteczności tych zarządzeń

---

<sup>39</sup> ArŁm. Akta Rajmunda Bargielskiego. Akta Pawła Gąsowskiego. Akta Telesfora Podbielskiego. Akta Józefa Januszewskiego. Akta Stanisława Jakackiego.

będzie on wnioskował o usunięcie ks. A. Roszkowskiego z zajmowanych stanowisk kościelnych<sup>40</sup>.

W 1963 r. wojewódzka rada narodowa w Białymstoku zwróciła się do kurii biskupiej w Łomży o wydanie stosownych zarządzeń w sprawie „szkodliwej działalności dla Państwa” ks. Antoniego Kochańskiego. Pisano, iż nie zastosował się on do przepisów o punktach katechetycznych, za co został ukarany grzywną przez wydział oświaty i kultury w Augustowie. Po tym fakcie ksiądz opracował zażalenie do ministerstwa oświaty, wezwał na plebanię kilka osób z miejscowej ludności, których naklonił do przepisania zredagowanego przez siebie tekstu, a następnie do zebrania podpisów od mieszkańców niektórych wsi, szerząc przez to ferment i niepokój wśród tamtejszej ludności. W razie braku skuteczności tych zarządzeń wydział do spraw wyznań zwróci się o usunięcie ks. Kochańskiego z zajmowanego stanowiska. W odpowiedzi kuria biskupia stwierdziła, że nauczanie prawd wiary i przygotowywanie dzieci i młodzieży do sakramentów świętych odbywa się w kościołach i kaplicach na podstawie odwiecznej misji Kościoła. Po myśli Konstytucji (art. 70) Kościół ma prawo do swobodnego wypełniania swoich funkcji, a tym samym i przygotowywania młodzieży do sakramentów świętych. Ewentualne niestosowanie się do zarządzenia, które nie było ogłoszone w Dzienniku Ustaw, a tylko w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty, a tym bardziej w Instrukcji – nie może być uważane za szkodliwą działalność i podpadać pod art. 7 dekretu z 31 XX 1956 r. o organizacji i obsadzaniu stanowisk kościelnych. Opracowanie zażalenia do ministerstwa oświaty oraz zbieranie podpisów nie jest przestępstwem, gdyż suponuje praworządność władz, do których skierowane jest pismo. Nadto udawanie się ze skargą do czynników państwowych jest wyrazem zaufania do władz<sup>41</sup>. W tymże 1963 r. wojewódzka rada narodowa w Białymstoku zagroziła usunięciem z probostwa ks. Jana Rogowskiego. W piśmie do biskupa wysunięto zarzuty, m. in. że uchylał się on od wykonania zarządzenia ministra oświaty z 19 sierpnia 1961 r. oraz instrukcji tegoż ministerstwa z 21 listopada 1961 r. dotyczącej trybu realizacji wyżej wymienionego zarządzenia w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych; w związku z tym wydział oświaty powia-

<sup>40</sup> ArŁm. Akta Antoniego Roszkowskiego.

<sup>41</sup> ArŁm. Akta Antoniego Kochańskiego.

towej rady narodowej w Wysokiem Mazowieckiem wymierzył księdzu grzywnę<sup>42</sup>.

## 2. Grzywny

Księża płacili grzywny wymierzane za prowadzenie punktów katechetycznych, szczególnie w latach sześćdziesiątych. W 1962 r. proboszczowi z Kuzi nałożono grzywnę 1.000 zł za odmowę sprawozdania z punktu prowadzonego w kościele parafialnym. W 1963 r. proboszczowi z Nowogrodu sekwestrator wydziału finansowego z Łomży zapisał w drodze egzekucji aparat radiowy wartości 1.800 zł, a powodem było niezapłacenie grzywny za punkt katechetyczny. W tymże roku proboszcz z Kobyлина otrzymał powtórnie karę 1.500 zł za nie złożenie sprawozdania z nauki religii dzieci w kaplicy. Ksiądz odwołał się do ministerstwa oświaty, które potwierdziło decyzję niższej instancji. W uzasadnieniu podano, iż bezzasadne jest twierdzenie, jakoby katechizacja odbywająca się w kaplicy nie stanowiła punktu katechetycznego w rozumieniu ustawy z 15 lipca 1961 r. Instrukcja z 21 listopada 1961 r. nakłada obowiązek składania sprawozdania ze wszystkich punktów katechetycznych zarówno tych, które mają siedzibę w kościołach, jak i tych, które mają siedzibę w pomieszczeniach parafialnych i w pomieszczeniach prywatnych. Nie znajduje również uzasadnienia zarzut jakoby żądanie sprawozdań z punktów katechetycznych naruszało zapewnioną przez Konstytucję wolność sumienia i wyznania, ponieważ Instrukcja ministerstwa oświaty w § 10 p. 2. wyłącza spod nadzoru organów administracji szkolnej religijną treść nauczania w punktach katechetycznych. W 1967 r. proboszcz z Małego Płocka miał zapłacić 1.000 zł za odmowę sprawozdania z działalności punktu katechetycznego. Kuratorium okręgu szkolnego białostockiego utrzymało w mocy decyzję niższej instancji<sup>43</sup>.

W listopadzie 1960 r. proboszcz z Czyżewa stwierdził, że sprawa nauczania religii w szkołach przyjęła postać katastrofalną, księżom ograniczono ilość godzin, a katechetów nie dopuszcza się do nauczania religii. W rok potem proboszcz sąsiedniej parafii Boguty zgłosił cztery punkty katechetyczne, wyłączając kościół. Do każde-

---

<sup>42</sup> ArŁm. Akta Edwarda Polaka.

<sup>43</sup> ArŁm. Akta Stanisława Jakackiego. Akta Stanisława Miklaszewicza. Akta Bronisława Hajkowskiego. Akta parafii Kobylin.

go z czterech punktów przybyli urzędnicy z powiatu i oświadczyli gospodarzom, którzy dali mieszkanie bezpłatnie do nauczania religii, że gdy przyjedzie ksiądz uczyć, a nie okaże zezwolenia na piśmie z wydziału oświaty, że te punkty są zarejestrowane i umowa podpisana, oddadzą gospodarzy na kolegium, będą karani po 3 tys. zł lub trzy miesiące więzienia; do księdza urzędnicy nie zachodzili. W tymże 1961 r. księża dziekani pisali do kurii, że w parafiach rodzice urządzili po wioskach sale katechetyczne i zgłosili je u władz administracyjnych, które nie przyjęły zgłoszeń od rodziców, a poleciły dopełnić tych czynności przez samych księży. Jednocześnie władze zagroziły gospodarzom wynajętych lokali na katechizację bez rejestracji państwowej karą 3 tys. zł lub karą trzech miesięcy więzienia. Obecnie nauczanie koncentruje się głównie na kościelnej katechizacji<sup>44</sup>.

W 1962 r. bp Cz. Falkowski zwrócił się do przewodniczącego wojewódzkiej rady narodowej w Białymstoku, aby podległa mu administracja państwowa traktowała księży diecezji łomżyńskiej zgodnie z obowiązującym prawodawstwem. Oto w powiecie Kolno inspektorat szkolny ukarał grzywną ks. Bolesława Kozłowskiego z parafii Lipniki za pracę duszpasterską w kościele, co jest niezgodne z Konstytucją, Dekretem o wolności sumienia i wyznania i Porozumieniem Rządu i Episkopatu z 14 czerwca 1950 r. Egzekucja aparatu radiowego ks. Rajmunda Bargielskiego z parafii Zbójna jest oczywistą krzywdą i aktem niezgodnym z kodeksem prawa administracyjnego. Presja wywierana na ks. Stanisława Jakackiego z parafii Kuzie nie powoduje atmosfery spokojnej pracy i wzajemnego zaufania. Dokonana egzekucja aparatu radiowego stanowiącego własność ks. Adolfa Pogorzelskiego z parafii Łyse budzi niesmak i poważne zastrzeżenia pod adresem organów egzekucyjnych tego powiatu. Wymierzona grzywna ks. Aleksandrowi Bieńkowskiemu w parafii Lachowo za pracę duszpasterską w świątyni jest całkowicie bezpodstawna. Wszyscy wymienieni księża są obciążeni rzekomą winą za zorganizowanie punktów katechetycznych. Wyjaśniam oficjalnie, pisał dalej biskup, że wszędzie tam prowadzone jest normalne, tradycyjne przygotowanie dzieci i młodzieży do sakramentów świętych, co nigdy, nigdzie i przez nikogo nie było kwestiono-

---

<sup>44</sup> ArŁm. Katechezy, punkty katechetyczne, sygn. 122.



wane, jak o tym świadczy praktyka w sąsiednich województwach<sup>45</sup>. W końcu sierpnia 1963 r. inspektorat w Ostrowi Mazowieckiej odmówił kapłanom z parafii Czyżew prawa nauczania w punktach katechetycznych. Proboszczowi postawiono zarzuty: negatywne ustosunkowanie się do zarządzeń i wymagań władz oświatowych, używanie wyrażen, kpin i ironii oraz pogroźek zawartych w jego poprzednich pismach. Proboszcz odwołując od tej decyzji pisał, że obaj jego wikariusze zawsze zachowywali się lojalnie, biskupi nie mogli przyjąć dekretu ministra z 19 sierpnia 1961 r. i złożyli protest, a nakazali księżom uczyć w drodze tradycyjnego duszpasterstwa<sup>46</sup>.

Jak wspomniano, przepisy państwowe nie pozwalały zatrudniać w katechezie osób zakonnych. Tymczasem w Augustowie w punkcie katechetycznym uczyła zakonnica. W 1966 r. wydział oświaty i kultury w Augustowie ukarał proboszcza grzywną 1.000 zł. Ks. Józef Wądołowski odwołał się do kuratorium w Białymstoku, które utrzymało w mocy zaskarżoną decyzję i podało następujące uzasadnienie. 1) Zgodnie z § 4 ust. 3 lit. „a” instrukcji z dnia 21 listopada 1961 r. dotyczącej trybu realizacji zarządzenia ministra oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r., wydanego w wykonaniu art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania – w punktach katechetycznych nie mogą prowadzić zajęć z dziećmi duchowni zakonni (zakonnicy i zakonnice). 2) Wydział oświaty i kultury w Augustowie pismem z dnia 2 lutego 1965 r. zabronił zakonnicy Janinie Nowickiej prowadzenia zajęć z dziećmi w zgłoszonym i zarejestrowanym przez proboszcza punkcie katechetycznym w kaplicy parafialnej w Augustowie. 3) Decyzję powyższą zatwierdziło kuratorium pismem z dnia 19 marca 1965 r. 4) Pismem z dnia 4 kwietnia 1966 r. wydział oświaty w Augustowie wezwał proboszcza do zwolnienia wyżej wymienionej zakonnicy z funkcji katechety. Ponieważ on nie dopełnił tego obowiązku mimo zagrożenia zawartego w piśmie wydziału oświaty u kultury w Augustowie, tym samym naruszył powołane przepisy prawa<sup>47</sup>.

W 1964 r. proboszcz z Nowogrodu relacjonował biskupowi rozmowę z przewodniczącym powiatowej rady narodowej w Łomży.

---

<sup>45</sup> ArŁm. Konferencje dziekanów, sygn. 232.

<sup>46</sup> ArŁm. Akta Henryka Betto.

<sup>47</sup> ArŁm. Akta Józefa Wądołowskiego. Por. W. Jemielity, Zgromadzenia zakonne rzymskokatolickie w północno – wschodniej Polsce, *Studia Teologiczne* 20 (2002) 337-362.

Został wezwany telefonicznie na to spotkanie. Przewodniczący w obecności kierownika wydziału spraw wewnętrznych ustnie, kategorycznie, pod groźbą ciężkich kar zabronił księdzu odczytać z ambony w dniu 16 czerwca tego roku „Słowo pasterskie biskupów do rodziców, wychowawców i młodzieży o obowiązkach religijnych w czasie wakacji”. Jako główny powód tej decyzji przewodniczący podał, że ten list godzi w ustrój państwowy i oszczerstwami szkaluje władzę ludową, ponieważ obecnie nie ma w Polsce żadnego prześladowania religijnego i nikomu nie zabrania się spełniać praktyki religijne<sup>48</sup>.

### III. Stanowisko władzy kościelnej

W kwietniu 1967 r. bp Cz. Falkowski przedstawił biskupowi Bronisławowi Dąbrowskiemu, sekretarzowi konferencji episkopatu, swoje decyzje w sprawie punktów katechetycznych. W 1962 r. podczas rekolekcji kapłańskich usilnie polecił rozpocząć katechizację dzieci nabożeństwem i dołożyć wszelkich starań, aby katechizacją objąć wszystkie dzieci w parafii. Zaznaczył ponadto, że jest to obowiązek bardzo ważny, inaczej przegramy na całej linii. W ogólności katechizacja kościelna odbywa się w diecezji łomżyńskiej z dużym nakładem sił i ze zrozumieniem ze strony duchowieństwa, jednakże w niektórych parafiach natrafia na poważne trudności, szykany, a nawet kary ze strony władz administracyjnych. Nie powinno to wpłynąć na osłabienie pracy katechetycznej. Katechizacja kościelna (kościół, kaplica, plebania, wikariat i inne domy kościelne) w żadnym wypadku nie może być kwalifikowana jako punkt katechetyczny w ujęciu interpretacji państwowej. Jest to odcinek normalnej, tradycyjnej pracy duszpasterskiej. Wszelkie represje ze strony władz szkolnych winny być meldowane w kurii. W kościele należy uczyć bez powiadamiania władz świeckich i bez składania jakichkolwiek sprawozdań ustnych czy piśmiennych. We wszystkich punktach kościelnych należy przygotować salki ogrzewane i z ławkami, by dzieci w zimie nie marzły i chętnie spieszyły na naukę prawd bożych. W 1964 r. biskup zobowiązał księży, aby pod żadnym pozorem nie dawali sprawozdań z nauczania kościelnego. I choć inspektoraty tego żądają, postulat ich jest bezprawny. Były poszlaki, że

---

<sup>48</sup> ArŁm. Akta Stanisława Miklaszewicza.

niektórzy księża pobierali pieniądze za nauczanie religii, co on uznał za postępowanie karygodne i tacy księża są pod pręgierzem zdrady. Sumienie kapłańskie nie powinno pozwalać na branie pieniędzy, jest to złamanie solidarności kapłańskiej w obronie praw Kościoła. W 1966 r. w specjalnym komunikacie biskup zachęcił i zalecił, aby księża kondekanalni przychodzili z pomocą materialną sąsiadom specjalnie obciążonym karami za odmowę rejestrowania punktów katechetycznych w kościołach i budynkach kościelnych. Biskup pisał, że również w 1967 r. nacisk nie ustaje, a raczej się wzmacnia, aby księża rejestrowali punkty i składali z nich sprawozdania. Oto proboszcz z Małego Płocka otrzymał karę 1000 zł od kuratora szkolnego w Białymstoku, jako instancji odwoławczej. Biskup pisał dalej, że każdego roku po rekolekcjach kapłańskich spotykał się z księżmi, podtrzymywał ich na duchu i zawsze przypominał jako sprawę zasadniczą nierejestrowanie punktów za wszelką cenę. Kilkakrotnie w roku odbywają się konferencje dekanalne, w których uczestniczy on sam, a zawsze jeden z wikariuszy generalnych. Od szeregu lat na każdej konferencji jest zawsze na porządku dziennym sprawa punktów katechetycznych.

W tym piśmie z 1967 r. do sekretarza episkopatu bp Cz. Falkowski przedstawił aktualny stan katechizacji na terenie swojej diecezji. Było w niej 129 parafii i 520 tys. wiernych, przeważnie rolników. Największe ośrodki miejskie – Łomża i Suwałki liczyły po około 23 tys. mieszkańców. Nierzadko punkty katechetyczne znajdowały się od kościoła po 10-14 kilometrów bocznej drogi; najczęściej od 6 do 8 kilometrów. Młodzieży szkolnej było 132.001, uczyło się na naukę religii w wieku szkolnym 125.436, w wieku przedszkolnym 1.740; czyli uczyło się religii razem 127.176, co stanowiło 95,9% ogółu młodzieży. Punktów katechetycznych kościelnych było 178, terenowych 539. Uczyło religii: księży 236, zakonników 1, katechetek 13. Dlaczego 4,1% młodzieży nie uczyło się religii? Była to młodzież: rodziców partyjnych i politycznie aktywnie zaangażowanych, mieszkających w małych ośrodkach, gdzie wszyscy o wszystkim wiedzieli; urzędników na tzw. stanowiskach; dużą rolę odgrywali dyrektorzy szkół i kierownicy burs, grożący wydaleniem z bursy i szkoły pod byle pretekstem, jeżeli uczeń będzie chodził na lekcje religii; brak kontroli i wpływu rodziców mieszkających nieraz daleko od szkoły; dojazdy młodzieży do szkół, brak dogodnych połączeń; przeciążenie nauką w szkole; obowiązek udziału w zespo-

lach szkolnych; wpływ akcji ateistycznej. Jak wynika z powyżej korespondencji, w katechezie pracowali prawie sami księża, na każdego z nich przypadało po kilkaset uczniów. Do odległych miejscowości dojeżdżali motorami bądź furmankami. Na wioskach uczyli w mieszkaniach nie przystosowanych dla dużej liczby dzieci, a przy kościołach – w zakrystiach, na poddaszach plebanii, gdzie się dało. Na tę samą godzinę lekcyjną często przychodziło więcej klas i to z różnych roczników. W 1968 r. biskup przypomniał księżom proboszczom, że od 1 września mają przysyłać do kurii za pośrednictwem księży dziekanów odpowiedzi na pytania uchwały 109 konferencji plenarnej episkopatu z 28 czerwca 1968 r. w sprawie m. in. punktów katechetycznych<sup>49</sup>.

#### IV. Krzyże w szkołach

W latach pięćdziesiątych z sal szkolnych usuwano krzyże. Oto przykład z terenu parafii Wąsosz. Na początku września 1955 r. rodzice wiedząc, że krzyże usunięto z sal szkolnych, usilnie domagali się od kierownika szkoły, aby krzyże powróciły na dawne miejsca. Kierownik szkoły powiadomił zebranych, że on nie zdejmował krzyży, a tylko zostały zdjęte z powodu remontu szkoły. Rodzice ponowili swoje żądanie grożąc, że dzieci nie pójdą do szkoły. Wówczas kierownik przyrzekł, że jutro, to jest w poniedziałek 5 września zawiesi krzyże, ale tak się nie stało. Z kolei dzieci prosiły o to kierownika szkoły. Ten odpowiedział im, że krzyże są na cmentarzu. We wtorek jedna z matek przysłała znowu do kierownika z żądaniem, aby zawiesił krzyże w salach szkolnych. Kiedy kierownik wszedł do klasy, przeczytał na tablicy napis, i to tych dzieci, których był wychowawcą: „Prosimy o zawieszenie krzyży na ścianach w salach, inaczej jutro do szkoły nie przyjdziemy, my nie żydzi”. Kierownik zaraz zawiesił krzyże w tej sali. W innej sali była pogadanka o Konstytucji. Gdy dzieci prosiły o krzyże w salach, nauczyciel wyjaśnił im, że istnieje rozdział Kościoła od państwa. Po każdym słowie nauczyciela dzieci powtarzały: „ale my prosimy o krzyże”. Nauczyciel porozumiał się z kierownikiem i zawiesił krzyż. Po tym wydarzeniu we wto-

---

<sup>49</sup> ArŁm. Konferencje dziekanów, sygn. 232. Orędzie biskupów polskich do kapłanów i wiernych o prawie do nauczania religii, Jasna Góra, 22 08 1963. Orędzie biskupów polskich do kapłanów, wiernych, dzieci i młodzieży w sprawie wychowania religijnego, Warszawa marzec 1963. Listy biskupów, sygn. 144.

rek po południu zostały zawieszono krzyże we wszystkich salach. Tego dnia ktoś z powiatu odwiedził szkołę i musiał uznać fakt dokonany. Znaczącą rolę w tym wydarzeniu odegrał miejscowy proboszcz, który 4 września podał z ambony następujące ogłoszenie. Rozpoczął się rok szkolny. Nauczanie religii będzie w Wąsosz, Nieckowie i Zebrach. Do szkoły w Korytkach ksiądz prefekt nie będzie dojeżdżał, gdyż nie otrzymał zezwolenia na nauczanie religii w tej szkole. Rodzice, którzy życzą sobie, aby ich dzieciom udzielano nauki religii w szkole, niech piszą podanie do ministerstwa. W niektórych szkołach kierownicy szkół zarządzili zdjęcie krzyży z sal szkolnych. W związku z tym zgłosili się do mnie niektórzy parafianie z zapytaniem, czy w tej sprawie wyszło jakieś zarządzenie władz państwowych. Otóż oświadczam, że, jak mnie wiadomo, żadnego rozporządzenia o usunięciu krzyży z sal szkolnych nie było od władz ministerstwa, powiatu, czy województwa. Co więcej, niedawno odbył się w Warszawie zjazd młodzieży z całego świata, na którym było też sporo młodzieży katolickiej. Mówiono im, że religia katolicka w Polsce Ludowej cieszy się swobodą i wolnością. Nawet katolicy polscy, duchowni i świeccy jeździli w tym roku do Wietnamu, aby tamtejszych katolików przekonywać, że u nas jest swoboda i wolność religijna. Czyżby ci kierownicy szkół swoim postępowaniem chcieli zaprzeczyć tym świadectwom? Rodzice mają prawo i obowiązek domagać się zawieszenia krzyży w salach szkolnych, gdzie uczą się ich dzieci. W obronie krzyży szkolnych występowali rodzice w innych miejscowościach. W 1958 r. cztery osoby z parafii Andrzejewo miały zapłacić: 2.000 zł, 2.000 zł, 1.000 zł i 500 zł., ale sąd w Łomży zmniejszył karę o połowę<sup>50</sup>.

Walka o krzyże w szkołach wzmogła się w latach osiemdziesiątych. Na posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Łomży (w stanie wojennym) podano, że w styczniu 1982 r. w Zespole Szkół Budowlanych w Łomży zostały zawieszono krzyże, ale wkrótce je usunięto. Stopień zagrożenia na terenie województwa uznano jako stosunkowo duży, wzrósł wpływ duchowieństwa na dzieci i rodziców, odnotowano pojedyncze przypadki wrogich i szkodliwych wystąpień księży inspirowanych przez bpa M. Sasinowskiego. W związku ze zbliżającym się rokiem szkolnym duchowieństwo po-

---

<sup>50</sup> ArŁm. Akta parafii Wąsosz. Ks. Skomoroszko do biskupa. Wąsosz, 13 09 1955. Akta parafii Andrzejewo.

nownie będzie dążyło do sakralizacji obiektów oświatowych, niektórzy księżą w kazaniach nawiążą do wydarzeń w Gdańsku propagując treści szkodliwe politycznie, stwierdzaniu na posiedzeniu<sup>51</sup>.

Katecheza nie wróciła do szkół nawet mocą tak postępowego w stosunku do poprzednich aktów ustawodawstwa z 17 maja 1989 r. Przepisy jednak tam zawarte oraz wola rodziców i prawnych opiekunów doprowadziła do powrotu religii do szkół. Dnia 25 sierpnia 1990 r. biskupi zebrani na Jasnej Górze wystosowali do wiernych słowo pasterskie w związku z powrotem katechezy do szkół. W diecezji łomżyńskiej to słowo pasterskie odczytano 9 września na wszystkich mszach świętych. W maju 1991 r. odczytano z ambon list konferencji episkopatu, w którym wysoko oceniono osiągnięcia pierwszego od trzydziestu lat roku nauczania religii w szkołach. Biskupi wyrazili uznanie dla odpowiedzialności rodziców, młodzieży i dzieci oraz dla wszystkich nauczających, zwłaszcza dla księży, którzy uczyli bezpłatnie. W miesiąc potem biskupi stwierdzili w swoim liście, że dobiegł kresu rok szkolny 1990/91 różniący się od poprzednich odzyskaniem prawa do katechezy, a przez to miejsca dla Boga w szkole<sup>52</sup>.

#### **Catechetic points in Łomża diocese in the period of Polish People`s Republic**

Before the war religion was an obligatory subject in primary and secondary schools. Just after the year 1945 it was the same, however, soon the State authorities started to open secular schools. In the year 1951 lessons of religion were withdrawn nearly from all schools. At that time, priests started to teach children and young people in churches, chapels and in private houses. In the year 1956 lessons of religion came back to schools, however not for a long time. And again quick withdrawal of this subject was by making parents write declarations striking their children off the list of willing to learn religion and by depriving clergymen of qualifications to teach. Till the year 1961 lessons of religion were withdrawn from schools on motion of educational authorities measures and such situation was for the next thirty years. In that time, again, private lessons of religion were organized in churches, chapels and in private houses in villages. Educational authorities demanded submitting reports from so called catechetic points from Parish-Priests, however the Bishops definitely forbade them to do it. In the 70`s the State authorities abandoned the application of strict regulations in that case. Catechetic points survived till the year 1990.

<sup>51</sup> ArPł. Wojewódzki Komitet Obrony, sygn. I/55 k. 266; sygn. I/56.

<sup>52</sup> Łomżyńskie Wiadomości Diecezjalne 1999 nr 3 s. 52; 1992 nr 2, s. 85, 94.